

Znamy laureatów Budowy Roku 2017
Jednym z nich jest Fabryka na Pradze - budynek B. Zmiana sposobu użytkowania budynku produkcyjnego na funkcje mieszkaniowe w Warszawie przy ul. Kawęczyńskiej, w kategorii obiekty rewitalizowane - czytaj strona 17

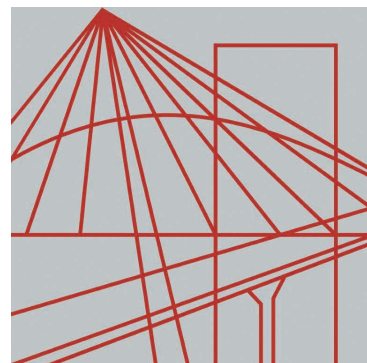


Jerzy Kotowski zastępca przewodniczącego MOIIB został wybrany nowym prezesem Izby Projektowania Budowlanego. Wywiad z nim przeczytamy - na stronach 5 - 6

Usprawnianie procesu inwestycyjnego
to cykliczna konferencja zorganizowana przez Mazowiecką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa dotycząca Usprawnienia procesu inwestycyjnego w budownictwie. - czytaj strona 7

ISSN 2083-0610

Inżynier Mazowska



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 5 (75) wrzesień/
październik 2018

**Nasi inżynierowie na budowie
Centrum Handlowo-Usługowo-Rozrywkowego
„Nowa Stacja” w Pruszkowie**

- str. 14-15

fot.: Radosław Cichoński





Drogie Koleżanki i Koledzy!

Rozpoczynając nową, czteroletnią kadencję w działalności naszego samorządu deklaruję kontynuowanie wszystkich wypracowanych i sprawdzonych rozwiązań, ale jednocześnie zapewniam, że moim celem jest również wprowadzenie nowych kierunków i metod działania.

Przekonany jestem, że - jako inżynierowie budownictwa - powinniśmy zyskiwać należne uznanie dla naszego zawodu wśród społeczeństwa czego podstawą jest przede wszystkim poczucie własnej wartości i szacunek do siebie nawzajem.

Jednym z celów działania będzie większe otwarcie na zewnątrz, zintensyfikowanie współpracy międzynarodowej, modyfikacja polityki informacyjnej, urozmaicenie szkoleń prowadzonych w ramach doskonalenia zawodowego.

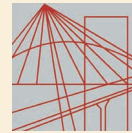
Specjalną uwagę poświęcę sprawie wykorzystania wniosków płynących ze spotkań z samorządami terytorialnymi, deweloperami i mieszkańcami gmin, w kierunku uświadomienia władzy wykonawczej i ustawodawczej, na jakie przeszkody natrafiamy w procesie budowy. Rozmawiamy w wielu miejscach, ale rezultaty tych spotkań powinny trafiać do czynników decydujących.

Osobiście szczególną uwagę przywiązuję do integracji naszego środowiska poprzez wycieczki techniczne na budowy, które profesjonalnie organizuje Koło Młodych przy MOIIB oraz wyjazdy integracyjno-szkoleniowe, które w ostatnim okresie zorganizowaliśmy w Radomiu, Siedlcach, Płocku i Goniądzu. Relacje znajdziecie w bieżącym wydaniu „Inżyniera Mazowsza”. W kolejnym wydaniu naszego pisma zaprezentuję Koleżankom i Kolegom ramowe założenia naszych planów.

Zapewniam, iż moje drzwi do gabinetu są dla każdego z Was zawsze otwarte.

Z okazji Dnia Budowlanych przekazuję najlepsze życzenia, wielu sukcesów zawodowych przy realizacji przyjętych zobowiązań, a przede wszystkim trafionych zadań, przyjaźnych inwestorów i jak najmniej problemów przy ich realizacji. Życzę Państwu, aby praca dawała osobistą satysfakcję i zapewniała rozwój zawodowy.

Roman Lulis
przewodniczący Rady MOIIB



Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:

poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biuro Izby:

sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50,
GSM 693-933-031
fax. 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB

sekretariat: pok. 126
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna

pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:

sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II
pok. 11, 12
dyżury: pon. i czw. godz. 16.00-18.00
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: czwartek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny

sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 14.00 - 16.00
tel. wew. 145

Dział Członkowski:

przyjęcia nowych członków
i wydawanie zaświadczeń - pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Doskonalenia Zawodowego:

czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew 140 i 141

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów
tak jak w biurze w Warszawie

● Ciechanów

ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● Ostrołęka

07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● Płock

09-402 Płock, ul. Jachowicza 2, III p. pok 67
budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034
e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

● Radom

26-600 Radom, ul. Wodna 13/21, I p. pok. 204
budynek Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej
tel.: 693 933 035
e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

● Siedlce

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 161
Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa
tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej
Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:

Przewodniczący: Mieczysław Grodzki
Członkowie: Andrzej Bratkowski, Radosław Cichocki,
Jerzy Kotowski, Roman Lulis, Mariusz Okuń,
Leonard Runkiewicz, Andrzej Wasilewski.

Nakład: 17.100 egz.



Uprawnienia budowlane uzyskało 528 inżynierów

Rekordowa sesja „Wiosna 2018”

Sesja „Wiosna 2018” w Mazowieckiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa była rekordowa, zarówno pod względem liczby nowo złożonych wniosków (643), jak i liczby nadanych uprawnień (528).

Uroczystości związane z wręczeniem uprawnień nadanych przez MOIIB, ze względu na dużą liczbę osób, odbyły się w trzech turach. 5 lipca 2018 r., wręczano decyzje osobom reprezentującym specjalności: instalacje sanitarne, instalacje telekomunikacyjne, inżynierii drogowej, inżynierii mostowej i inżynierii kolejowej. Natomiast 9 lipca 2018 r. uprawnienia wręczono osobom reprezentującym specjalność konstrukcyjno - budowlaną (dla zakresu wykonawstwo bez ograniczeń), a kilka godzin później osobom reprezentującym specjalność konstrukcyjno - budowlaną (dla zakresów: wykonawstwo w ograniczonym zakresie, projektowanie, oraz projektowanie i wykonawstwo łączne), instalacyjną, elektryczną oraz inżynierię hydrotechniczną. Uroczystości prowadzili Roman Lulis, przewodniczący Rady MOIIB i Eugeniusz Koda, przewod-

niczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej.

Tradycją jest, że uroczystości wręczenia uprawnień w Mazowieckiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa są uświetniane udziałem znakomitych Gości, reprezentujących władze państwowe, samorządowe, administrację architektoniczno-budowlaną, nadzór budowlany, Polską Izbę Inżynierów Budownictwa, zarządy stowarzyszeń naukowo - technicznych związanych z budownictwem. Tym razem w uroczystości w dniu 5 lipca uczestniczyła Marzena Dąbrowska, wojewódzki mazowiecki inspektor nadzoru budowlanego, natomiast w dniu 9 lipca uprawnienia wręczyli Renata Kaznowska, wiceprezydent Warszawy oraz prof. dr hab. inż. Zbigniew Kledyński, nowo wybrany prezes Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Zaproszeni Goście, gratulując uzyskanych uprawnień, wskazali nie tylko na możliwości jakie one stwarzają, ale również na oczekiwania społeczeństwa wobec uprawnionych, związane z rzetelnym wykonywaniem zawodu inżyniera. Uprawnieni inżynierowie są potrzebni i niezbędni gospodarce, szczególnie w ostatnich kilkunastu latach i następnych, z uwagi na intensywny rozwój infrastruktury i inwestycji prowadzonych także ze środków Unii Europejskiej. Zawód inżyniera budownictwa podlega ciągłemu rozwojowi i dlatego wiedza zdobyta na uczelniach powinna być ciągle aktualizowana. Pomaga w tym samorząd zawodowy inżynierów budownictwa. Mazowsze to największy region kraju pod względem ekonomicznym i inwestycyjnym, odpowiednio wielka jest również skala problemów z tym związanych. Stwarza to możliwości inżynierom budownictwa do działania i samo-realizacji. Aktualnie jest również realizowanych i planowanych wiele inwestycji na terenie województwa i w samej Warszawie, a więc pracy w budownictwie nie zabraknie. Goście życzyli nowym uprawnionym inżynierom wielu sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym. W uroczystościach uczestniczyli również członkowie Prezydium MOIIB

Przewodniczący Roman Lulis przedstawił inżynierom Izbę, koncentrując się na jej działalności na rzecz środowiska zawodowego inżynierów budowlanych, a więc na ułatwieniu dostępu do informacji technicznej, do publikacji i czasopiśmie specjalistycznych. Zwrócił uwagę na działania w kierunku integracji środowiska budowlanych i innych samorządów zawodowych zawodów zaufania publicznego. Wskazał na możliwości, jakie stwarza Izba w tym zakresie, obejmujące uprawianie sportów w kilku dyscyplinach, uczestnictwa w spotkaniach integracyjnych, szkoleniach zawodowych i opiece prawnej. Korzyścią samą w sobie dla członków Izby jest ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej

Roman Lulis gratuluje inżynierom zdobytych uprawnień



Zbigniew Kledyński, prezes Krajowej Rady PIIB, wręcza uprawnienia



w tytułu pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, związanych z wykonywaniem zawodu, prowadzone w ramach składki członkowskiej w MOIIB. Przewodniczący zachęcił do zapisywania się do Izby, podkreślając na liczne korzyści związane z członkostwem.

Eugeniusz Koda, przewodniczący, OKK, podsumował ostatnią sesję wiosenną, którą pomyślnie zakończyło ponad 83 proc. wszystkich osób, które przystąpiły do egzaminów. Zwrócił uwagę na to, że do



Renata Kaznowska, wiceprezydent Warszawy, wręcza uprawnienia

powinności członków Izby należy również przestrzeganie przepisów prawa i etyki zawodowej. Gratulował uzyskania uprawnień i poinformował, że oprócz uprawnień budowlanych, inżynierowie o odpowiednim statusie zawodowym i doświadczeniu mogą ubiegać się o certyfikaty specjalizacji technicznej i tytuły rzeczoznawców budowlanych. Wręczenie certyfikatów poprzedziło uroczyste ślubowanie, w którym inżynierowie przyrzekli że będą przestrzegać prawa i etyki zawodowej, dbać o prestiż zawodu zaufania społecznego i rozwijać swoje umiejętności zawodowe. Po wręczeniu uprawnień odbyło się spotkanie koleżeńskie przy lampce wina i poczęstunku. Ustawiła się kolejka inżynierów do Działu Członkowskiego celem złożenia

deklaracji członkowskich przystąpienia do Izby. Do egzaminu testowego w MOIIB w sesji wiosennej przystąpiło 649 osób spośród 699 dopuszczonych, a egzamin testowy zdało 558 osób. Do egzaminów ustnych w ostatniej sesji przystąpiło 652 osoby, a zdało ten egzamin i uzyskało uprawnienia 528 inżynierów. Szczególnie dobre wyniki uzyskali inżynierowie w specjalnościach konstrukcyjno-budowlanej, drogowej, mostowej i kolejowej, w których zdawalność była na poziomie ok. 90 proc. Niższe zdawalności były w specjalnościach instalacyjnych, co wskazuje na potrzebę zwrócenia szczególnej uwagi na proces kształcenia tych inżynierów i warunki odbywania praktyki zawodowej do uprawnień.

Eugeniusz Koda



Medal Honorowy PIIB

Leonard Szczygielski

Urodził się w 1937 r. W roku 1961 ukończył studia magisterskie na Wydziale Melioracji Wodnych SGGW w Warszawie, w 1977 r. uzyskał uprawnienia budowlane, w 1983 r. - tytuł rzeczoznawcy SITW a w roku 1987 tytuł doktora nauk technicznych. W latach 1989-91 był wykładowcą Prawa Wodnego na SGGW. Przez całe



życie pogłębiał swą wiedzę zawodową w zakresie technicznym i ekonomicznym, odbył praktyki zawodowe w Holandii i RFN, gdzie zapoznał się z najnowszymi rozwiązaniami w budownictwie wodnym i wodno-melioracyjnym, precyzyjnym gospodarowaniem wodą, organizacją i głębką specjalizacją pracy. Od 2004 r. jest członkiem Komitetu Melioracji PAN.

Pracę zawodową rozpoczął jeszcze przed studiami w Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Siedlcach, którą kontynuował po ukończeniu studiów, łącząc ją z pracą wykładowcy w Państwowej Szkole Technicznej Wod-

nomelioracyjnej. Od 1962 r. prowadził wykłady w Technikum Geodezyjnym i łączył je z zatrudnieniem w Pracowni Planu Regionalnego Warszawy i Województwa. Lata 1969-73 poświęcił pracy naukowej. W Instytucie Melioracji i Użytków Zielonych prowadził badania w zakresie ekonomiki przygotowania i realizacji inwestycji.

Od 1973 r. do 1983 r. pracował w Biurze Studiów i Projektów BIPROMEL, kolejno jako projektant, główny projektant i kierownik pracowni studialno-projektowej.

W latach 1984-1998 pracował w Departamencie Melioracji, a następnie w Departamencie Infrastruktury Technicznej Wsi Ministerstwa Rolnictwa na stanowisku naczelnika Wydziału. Miał swój walny udział w budowie w Polsce oczyszczalni zagrodowych, oczyszczalni ścieków w dużych ośrodkach wiejskich i gminnych wysypisk śmieci. Miał również poważny udział w powiększeniu liczby wodociągów na wsi, z ok. 12 do 85 proc. gospodarstw podłączonych do

sieci oraz wzrostu kanalizacji wiejskich. Aktywność zawodową łączył z działalnością społeczną. W latach 1990 - 2001 był sekretarzem generalnym SITWM, a w latach 2001-2009 prezesem tej organizacji. W uznaniu jego zasług nadano mu godność Honorowego Prezesa SITWM, a z okazji obchodów 100-lecia tej organizacji został odznaczony Medalem imienia inż. Piotra St. Drzewieckiego za wybitne zasługi i osiągnięcia w działalności naukowo-technicznej i społecznej.

Jest jednym z założycieli naszego samorządu zawodowego. W latach 2001-2002 był sekretarzem Komitetu Organizacyjnego Izby Inżynierów Budownictwa, pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej MOIIB, sekretarza MOIIB. Na ostatnim Zjeździe MOIIB wybrany przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.

W dowód uznania pracy i działalności społecznej otrzymał liczne odznaczenia w tym Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W uznaniu Jego zasług dla samorządu zawodowego inżynierów budownictwa na ostatnim Zjeździe Krajowym PIIB został uhonorowany Medalem Honorowym PIIB.

Leonard Szczygielski jest człowiekiem koleżeńskim, pracowitym i odpowiedzialnym. Prywatnie ojciec Izabeli i syna Stanisława.

■ Na wstępie gratuluję jednomyślnego wyboru na funkcję prezesa Izby. Minęło już kilka dni od wyborów, oswoił się Pan już z tym faktem?

- Tego rodzaju wybory na ogół nie mogą być zaskoczeniem. Wiele rozmów poprzedzało to wydarzenie a ja wykazałem być może nadmierną odwagę. Podejmowanie się roli wiodącej w organizacji, której założycielem i liderem na przestrzeni 28 lat był charyzmatyczny prezes Ksawery Krassowski, człowiek o przygotowaniu technicznym i ekonomicznym, naukowiec i organizator, bezprzykładnie oddany temu co robi, jest zamierzeniem niezwykle ryzykownym. Prezesem Izby powinien być raczej przedstawiciel wiodących branż w budownictwie. Ja jestem magistrem inżynierem elektrykiem, związanym z budownictwem poprzez działalność projektową w mojej branży, a ostatnio społeczną w Mazowieckiej Izbie Inżynierów Budownictwa. Decyzja o przyjęciu tej bardzo odpowiedzialnej funkcji w Izbie wypływa z mojego głębokiego przekonania, że powinno się dołożyć wszelkich starań, aby jedyna organizacja zainteresowana procesami projektowania nadal skupiała świadome firmy projektowe, i ktoś musi próbować tego dokonać. Wybrani już na nowo członkowie Prezydium - wiceprezesa zadeklarowali solennie, realny udział w merytorycznej i organizacyjnej działalności naszej organizacji.

■ W poprzedniej kadencji władz brał Pan udział w pracach Prezydium. Jaka będzie ta kadencja?

- W pracach Prezydium grałem czasem bardziej czasem mniej znaczące role od prawie 20 lat. Do ważniejszych swoich zadań zaliczam „rozkrećanie” strony

Wyzwania dla władz Izby Projektowania Budowlanego

Z Jerzym Kotowskim, prezesem Izby Projektowania Budowlanego, rozmawia Miłosz Trukawka



Jaka będzie kadencja na pewno nie będzie zależeć tylko ode mnie, a zgodnie z deklaracjami moich kolegów mam nadzieję, że blaski działania Izby nie będą kojarzone z liderem, a że będzie to dzieło zbiorowe całej Rady i wszystkich tych, którzy zechcą do nas dołączyć ze swoimi inicjatywami. Indywidualnemu zarządzaniu w organizacji pozarządowej nie sprzyjam.

■ Co uważa Pan za największe wyzwania dla nowych władz Izby?

- Bezwzględnie najważniejszym zadaniem Izby jest uzyskanie skuteczności w oddziaływaniu na regulacje prawne związane z budownictwem.

Nasi członkowie z pewnością nie zdają sobie sprawy z ogromu wysiłku, wkładanego przez ekspertów Izby w opiniowanie niezliczonych projektów ustaw, rozporządzeń, przepisów wpływających na działalność projektową. Tylko w ciągu kadencji 2014-2017 ponad 50 razy występowaliśmy z oficjalnymi opiniami na te tematy. Każda z nich wymagała poznawania kilkudziesięciostronicowych materiałów źródłowych. Władze w kraju, niezależnie od opcji politycznych, mają niezrozumiały

A więc niewątpliwie, oddziaływanie na legislację, nieustanne drażnienie „Politycznej Skąły Niechęci” do naszych opinii to zadanie podstawowe.

Następna ważna sprawa to pobudzenie u naszych członków takiego zaufania, aby zechcieli dzielić się z Izbą realnymi problemami dnia codziennego w ich projektowej działalności. Również zechcieli uświadomić sobie, że Referencje Wiarogodności Technicznej IPB to przynależność do elitarniej grupy najlepszych jednostek Projektowania. Będziemy dążyć do tego, aby stały się one elementem uwalniającym uczestników przetargu od dokumentowania przygotowania firmy do konkursu lub przetargu.

Wystosowałem apel o przekazywanie informacji o trudnościach w przebiegu projektowania, wynikających z uwarunkowań zewnętrznych, o wadach występujących w procesach przetargowych. Także proszę usilnie o wnioski w sprawach prawnych, propozycje tematyki szkoleniowej oraz o wykorzystywanie wiedzy Izby w kojarzeniu partnerów, gdy w projektowaniu potrzebne są unikalne specjalności. Reakcja kierownictwa firm - członków IPB będzie znakiem na ile możemy liczyć na współpracę „z marszu” a jaki nas czeka proces przekonywania i uwiarygodniania intencji.

■ Jednocześnie jest Pan członkiem Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa, gdzie pełnił Pan różne funkcje, uda się to wszystko pogodzić?

- Funkcje pełnię wciąż tą samą, jestem mianowicie od 16. lat zastępcą przewodniczącego Rady Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Tę okoliczność traktuję jako jeden z nielicznych plusów przemawiających za moim wyborem. Znam bardzo życzliwy stosunek kierownictwa MOiIB do IPB, tendencję do wzbogacania wzajemnych relacji i wspólnego organizowania spotkań seminaryjnych i konferencyjnych, a także wzmacniania współdziałania na szczeblu krajowym z Polską Izbą Inżynierów Budownictwa. Liczę na zrealizowanie porozumienia, z którego wynika powierzenie

Bezwzględnie najważniejszym zadaniem Izby jest uzyskanie skuteczności w oddziaływaniu na regulacje prawne związane z budownictwem.

internetowej Izby, przeprowadzenie dość wszechstronnej analizy specjalizacji zawodowych członków, udział w przygotowaniu i realizacji dwóch spotkań typu Forum dyskusyjnego i dwóch Konferencji. Zagadnienia organizacji procesów przetargowych, nowoczesności i jakości projektowania, a także informacji i skuteczności marketingu były zawsze przedmiotem, mojego szczególnego zainteresowania. W tych sprawach udawało się niekiedy dołożyć swoje trzy grosze do znakomitej działalności dr. dr. Aleksandra Krupy i Kazimierza Staśkiewicza, najważniejszych ekspertów Izby, autorów i cichych bohaterów większości podstawowych opinii kierowanych do władz.

stosunek do opinii praktyków, wyraźnie wyżej ceniąc rozwiązania pochodzące od prawników. Do naszych członków pewnie też nie doszły informacje o tym, że łatwiej znaleźć zrozumienie za granicą. W 2011 roku została zaprezentowana przez Komisję Europejską *Zielona Księga*, która stanowiła materiał wyjściowy do konsultacji z krajami Wspólnoty, w sprawie modernizacji polityki UE, w dziedzinie zamówień publicznych, w kierunku zwiększenia skuteczności europejskiego rynku zamówień. Byliśmy jedyną polską organizacją, która ustosunkowała się do 114 pytań w niej zawartych. Miłą niespodzianką było znalezienie w dyrektywie unijnej uwzględnienia wielu z naszych postulatów.

zagadnień projektowania w izbach okręgowych, osobom w randze zastępców przewodniczących.

■ Jak Pan ocenia toczące się prace legislacyjne w najważniejszych dla budownictwa ustawach?

- Niestety trudno przewidzieć jak przebiegać będą dalsze prace w szczególności związane z modyfikacjami prawa budowlanego, zwłaszcza, że wg oficjalnego oświadczenia ministra odpowiedzialnego z tę gałąź gospodarki, porzucone są prace nad Kodeksem. To niewątpliwie zaskakujące stanowisko, ponieważ ilość podejść do tego zagadnienia, ilość pracy włożonej przez autorów i osób analizujących kolejne wersje Kodeksu, w ramach konsultacji społecznych, przekracza rozsądne granice. Izba musi bezwzględnie uważnie i aktywnie monitorować przebieg prac nowelizujących prawo.

Trzeba uświadamiać sobie, że prace nad regulacjami prawnymi z otoczenia gospodarczego, są dynamiczne, i nasza aktywność w ich opiniowaniu wymaga najwyższej uwagi i pieczołowitości w formułowaniu zobiektywizowanych postulatów.

■ Cofnijmy się nieco w przeszłość. Jaką Pan ukończył uczelnię i jakie ma Pan wspomnienia z pierwszego miejsca pracy?

- Ukończyłem Wydział Elektryczny Politechniki Warszawskiej w 1959 roku. Specjalności dość dalekie od moich obecnych zainteresowań budowlanych, bo był to napęd elektryczny i automatyka przemysłowa. Pańskie pytanie o pierwsze miejsce pracy w moim przypadku pokrywa się z ostatnim. Jestem przypadkiem „klinicznym” ponieważ od 1959 r. do 2017 r. byłem związany z jedną instytucją „Elektroprojektem”, branżowym ogólnopolskim biurem projektów. Pewnie losy rzuciłyby mnie gdzieś, ale zagraniczne zadania, które przypadły mi w udziale, przyczyniły się do stałości zatrudnienia, kolejno na wszystkich możliwych funkcjach.

■ Obserwując obecną branżę budowlaną można określić różnice lub podobieństwa do tych z początków Pana praktyki zawodowej z jakimi spotyka się wchodzący dopiero na rynek pracy młody człowiek?

- Porównanie byłych i obecnych metod pracy zajęłoby nam wiele czasu i gazetowego miejsca. Nie z powodu sentymentów, ale z przekonaniem mogę stwierdzić,

że nie warto bezkrytycznie odrzucać niektóre metody stosowane w czasach „słusznie minionych”

■ Z tak bogatym doświadczeniem zawodowym jest Pan w stanie odpowiedzieć młodym inżynierom na co powinni zwracać uwagę planując swoją ścieżkę zawodową?

- Wspominam zawsze z ogromną wdzięcznością mego pierwszego szefa, który po upływie trzech miesięcy pracy wydelegował mnie na 11 miesięcy na poważny rozruch w cementowni. Jestem zdania, że taki właśnie sposób jest najskuteczniejszym praktykowaniem zawodu. Łatwo radzić, znacznie trudniej jest znaleźć miejsce dobrej wszechstronnie zawodowo rozwijającej praktyki. Im trudniejsze będą pierwsze kroki na zawodowej praktyce tym bardziej będą się czuć pewnie moi młodzi koledzy na samodzielnych stanowiskach technicznych. Radzę im nie unikać trudnych wyzwań w początkowej fazie działalności zawodowej.

■ Dziękuję za rozmowę

Wywiad został przygotowany również dla „Wiadomości Projektanta Budownictwa”

Konrad Andrzej Włodarczyk

Urodził w 1958 r. w Gostyninie. W 1981 r. ukończył Politechnikę Warszawską Filia w Płocku w zakresie inżynierii środowiska, specjalność urządzenia sanitarne. W 1985 r. ukończył studia podyplomowe instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych na PW. Uprawnienia budowlane uzyskał w 1986 r. w specjalności instalacyjno-inżynierskiej, zaś w 1988 r. w specjalności konstrukcyjno-budowlanej. W 1994 r. zdał egzamin i zdobył uprawnienia nr 73//B/R/VI/94 dla członków rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa.

Pracę zawodową w budownictwie podjął w 1981 r. i do 1990 r. przeszedł kolejne szczeble awansu zawodowego w firmach państwowych i spółdzielczych - od inżyniera budowy przez majstra, kierownika budowy do stanowiska dyrektora dużego przedsiębiorstwa budowlanego. Od 1990 r. prowadzi założoną od podstaw spółkę budowlaną, której jest głównym udziałowcem i prezesem. Pełniąc obowiązki kierownika budowy zrealizował budynki mieszkalne wielorodzinne, użyteczności publicznej, obiekty i instalacje przemysłowe, ciepłownice, kotłownie, stacje uzdatniania wody oraz różne prace remontowe i modernizacyjne w obiektach szpitalnych, przemysłowych i mieszkalnych. W działalności MOiB jest zaangażowany od początku istnienia Izby. Uczestniczy w pracach Rady MOiB i Krajowej Komisji Rewizyjnej PIIB. Od 2010 do 2018 r., pełnił obowiązki przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej MOiB.

Mgr inż. Konrad Andrzej Włodarczyk aktualnie jest członkiem Prezydium Rady MOiB, zastępcą przewodniczącego Krajowej Komisji Rewizyjnej PIIB.



Tomasz Zakrzewski

Studia na kierunku Budownictwo ukończył na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Budownictwa Mechaniki i Petrochemii w Płocku. W czasie trwania studiów pracował w biurze projektowym. W tym czasie zdobył również cenną praktykę na budowie pracując w Skandynawii przy budowie obiektów technologii modułowej.

Czynny członek PZITB, od 2012 roku członek Zarządu PZITB oddziału w Płocku, od 2016 zastępca przewodniczącego Oddziału. Od początku zawodowej działalności angażuje się w prace społeczne na rzecz stowarzyszenia.

Posiada uprawnienia budowlane do projektowania i kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności konstrukcyjno-budowlanej. W pracy zawodowej specjalizuje się głównie projektowaniem metalowych konstrukcji z profili zimno giętych. Nadzorował prace badawcze dotyczące nośności blach trapezowych i profili zimno giętych w Polsce i za granicą. Wykonuje projekty dotyczące nośności i ognioodporności przekryć i stropów z użyciem blach trapezowych. Jest autorem lub współautorem projektów konstrukcji hal logistycznych, magazynowych, produkcyjnych, sportowych, itp.

Autor publikacji, poradników dla inżynierów i wykonawców dotyczących zagadnień nośności i trwałości konstrukcji metalowych. Prowadzi i organizuje szkolenia dotyczące zagadnień projektowania i wykonawstwa konstrukcji metalowych. W dotychczasowej pracy zawodowej nadzoruje proces produkcji i wdrożenia nowych produktów budowlanych.

Na kadencję 2018 -2022 uzyskał mandat delegata z okręgu płockiego. Na zjeździe Mazowieckiej IOiB został wybrany do Rady MOiB.





Pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Procesy inwestycyjne na Mazowszu

6 lipca 2018 r. odbyła się cykliczna konferencja zorganizowana w Płocku przez Mazowiecką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa dotycząca Usprawnienia procesu inwestycyjnego w budownictwie - pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika.

Uczestników konferencji powitał Roman Lulis, przewodniczący Rady MOIIB, natomiast przedstawienia władz MOIIB oraz zaproszonych gości dokonał Konrad Włodarczyk. Wśród zgromadzonych znaleźli się m.in.: Adam Struzik - marszałek Województwa Mazowieckiego, Andrzej Nowakowski - prezydent Miasta Płocka, Jacek Terebus - zastępca prezydenta Miasta Płocka ds. inwestycji i rozwoju, Tomasz Kominek - dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Płocku, przedstawiciele Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, powiatowi inspektorzy nadzoru budowlanego, naczelnicy i dyrektorzy wydziałów architektury i budownictwa Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego, właściciele firm budowlanych i organizacji pozarządowych oraz licznie zgromadzeni członkowie MOIIB okręgu płockiego.

Andrzej Nowakowski - prezydent Miasta Płocka, w prelekcji *Płock jutra* przedstawił inwestycje miejskie w latach 2015-2018. Uwagę uczestników konferencji skierował głównie na edukację, modernizowane i nowe przedszkola, żłobki, szkoły, ze szczególnym uwzględnieniem remontu najstarszego liceum ogólnokształcącego w Polsce im. Stanisława Małachowskiego, a także warsztatów szkolnych m. in. w Zespole Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie i Zespole Szkół Budowlanych nr 1. Dzięki inwestowaniu w szkoły branżowe oraz przyznawanie stypendiów

uczniom tych szkół od pewnego czasu obserwowany jest wzrost zainteresowania nauką w tych szkołach i notuje się więcej chętnych niż przygotowanych jest miejsc. Prezydent wielokrotnie podczas wystąpienia podkreślał rozwój szkolnictwa zawodowego, który wpisuje się w obecne zapotrzebowanie rynku pracy.

Na uwagę zasługują również inne inwestycje: Szkoła Specjalna nr 24, która z baraku przeniosła się do nowoczesnego kompleksu z terenami zielonymi, boiskami oraz pełną infrastrukturą socjalną, a także Dom Seniora. Andrzej Nowakowski podkreślił olbrzymią wagę inwestycji. Stanowią one efekt budżetu obywatelskiego, funkcjonującego w Płocku od sześciu lat, dzięki któremu powstają nowe place zabaw, a także tereny zielone. W rezultacie Płock staje się bardziej przyjazny zarówno dla mieszkańców jak i przyjeżdżających gości i nie kojarzy się wyłącznie z przemysłem naftowym i z Orlenem.

- Większość inwestycji na terenie naszego miasta jest jednak finansowana z funduszy unijnych, a do najciekawszych należą: teren wokół Wieży Ciśnień przy placu Dąbrowskiego, Nabrzeże Wiślane, będące w trakcie realizacji, a także aleja Roguckiego, siłownię na świeżym powietrzu czy modernizację na terenie ogrodu zoologicznego - mówił prezydent Andrzej Nowakowski. Wspomniął on też o planach na najbliższą przyszłość, dotyczących rozwoju miasta.

W uzupełnieniu słów Andrzeja Nowakowskiego głos zabrał Jacek Terebus - zastępca prezydenta miasta. Jego przemówienie skupiło się w głównej mierze na modernizacji infrastruktury drogowej, w tym na budowie obwodnicy Płocka, której dwa etapy już prawie zrealizowane. Uczestnicy konferencji z olbrzymim zainteresowaniem obejrzeni 6-minutowy film przedstawiający w wielkim skrócie 18-miesięczne prace przy budowie wia-
duktów kolejowym oraz drogowym na ulicy Bielskiej. Jacek Terebus podkreślił wielkie znaczenie remontu dworca autobusowo-kolejowego, który stanowi wizytówkę Płocka, budowę ścieżek rowerowych, których ilość wzrosła z 12 km aż do 180 km. Ścieżki rowerowe stały się bardzo popularne i stanowią doskonałą alternatywą dla samochodów. Kolejnym krokiem mają być rowery miejskie, które obecnie z powodzeniem funkcjonują w innych miastach. Mówca nawiązał do najbliższej przyszłości i programów, które są opracowywane bądź już funkcjonują, w tym „Mieszkanie na start”. Na koniec przedstawił Strategię Zrównoważonego Rozwoju Miasta Płocka do 2030 roku, której najważniejsze aspekty to między innymi zdrowe społeczeństwo (pod kątem istnienia PKN Orlen).

Po prelekcji prezydentów głos zabrał Adam Struzik - marszałek Województwa Mazowieckiego, który szeroko określił plan inwestycji w województwie mazowieckim w powiązaniu z perspektywami UE na lata 2021-2027. Podkreślił on fakt, że ponad 60 proc. inwestycji w Polsce, a ponad 70 proc. w województwie mazowieckim pochodzi ze środków unijnych. Jako jeden z przedstawicieli naszego kraju w Komitecie Regionów przy UE, wskazywał na wielki potencjał, innowacyjność i konkurencyjność Mazowsza, które wytwarza ok. 23 proc. PKB.

Marszałek zwrócił uwagę na obszary inteligentnej specjalizacji: nowoczesne usługi dla biznesu, wysoką jakość życia, bezpieczną żywność, inteligentne systemy zarządzania, czyli wszystko to co ma kluczowe i decydujące znaczenie w rozwoju regionalnym. Bardzo szeroko została przedstawiona sytuacja gospodarcza województwa mazowieckiego, które uczestniczy w politykach unijnych tj. polityce spójności między regionami oraz polityce rolnej. Mówca wielokrotnie podkreślał, że Polska jest obecnie największym biorcą i beneficjentem funduszy pochodzących z UE, a środki z niej pochodzące przeznaczane są na badania i rozwój innowacji, wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw przechodzących na gospodarkę niskoemisyjną, a także wsparcie sieci infrastruktury cyfrowej, rozwój internetu szerokopasmowego, zrównoważony rozwój miast, infrastrukturę zdrowotną i roz-

wój kapitału ludzkiego. Wachlarz możliwości wykorzystania tych środków jest praktycznie nieograniczony i dużym błędem byłoby z nich nie skorzystać.

W dalszej kolejności przedstawiciele Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku prelekcją Efektywne zarządzania procesem inwestycyjno-budowlanym - bariery, patologie i możliwości usprawnienia, zwrócili uwagę na problemy, na jakie napotykają inwestorzy na wszystkich etapach działalności począwszy od projektowania, przez wykonawstwo aż do użytkowania. Roman Marcinkowski przedstawił elementy procesu inwestycyjnego wg. różnych autorów na podstawie wielu publikacji. Jednocześnie zwrócił uwagę na wielość dokumentacji prawnych regulujących proces budowlany, gdyż na chwilę obecną funkcjonuje ok. 160 aktów prawnych normujących ten proces.

Kontynuacji powyższego tematu dokonał Paweł Krzemiński, opowiadając o patologjach i barierach na różnych etapach procesu inwestycyjnego np. problemach prawnych, jakości wykonywanych usług, kosztów, terminów poszczególnych robót, niespójności dokumentów bądź nawet wynikających z braku rzetelności wykonawców. Zwracał również uwagę na relacje partnerskie, które są niezwy-

kle ważne. Prelegent zauważył także, że w obecnych czasach kryteria gwarancji oraz terminowości są dominujące przy ogłaszaniu przetargów nieograniczonych i wybór wykonawcy poprzez najniższą cenę stał się nieopłacalny i obarczony bardzo wysokim ryzykiem.

Z kolei Anna Krawczyńska- Piechna wskazała jak ważna jest zmiana sposobu myślenia osób „obsługujących” każdy proces budowlany. Na podstawie przeprowadzonych badań wykazała, że najsilniejsze relacje zawsze są pomiędzy generalnym wykonawcą a podwykonawcami. Uczestnicy konferencji z wielkim zainteresowaniem słuchali o zarządzaniu ryzykiem, które jest nieodzownym elementem procesu budowlanego i w pierwszej kolejności należy najpierw rozpoznać jego źródła oraz to na co mają wpływ, zanim podejmie się ostateczną decyzję o rozpoczęciu inwestycji. Powołując się na standardy obowiązujące w krajach skandynawskich opowiadała o procedurach stworzonych przez Międzynarodową Federację Inżynierów Konsultantów FIDIC oraz technologii BIM, które znacznie wspomagają każdy proces inwestycyjny.

W kolejnej części konferencji głos zabrali wiceprzewodniczący Rady MOIIB, Mieczysław Grodzki relacjonując dzia-

łania Mazowieckiej oraz Krajowej Izby Inżynierów Budownictwa z lat 2017 - 2018 a przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej MOIIB Eugeniusz Koda, nawiązał do 90-lecia istnienia uprawnionych budowlanych i w skrócie przedstawił statystyki i wyniki z egzaminów z lat 2015-2018.

Na koniec części oficjalnej uczestnicy konferencji mieli okazję zapoznać się z profesjonalną prezentacją oferty firmy ATLAS, która była jednym ze sponsorów, a ponadto przedstawiła współczesne poprawne technicznie rozwiązania konstrukcyjne umożliwiające prawidłowe wykonanie termoizolacji budynków w oparciu o własne systemy technologiczne i produkowane materiały. Przewodzący konferencję Konrad Włodarczyk złożył podziękowania inicjatorom i jej organizatorom, zaproszonym gościom oraz koleżankom i kolegom za udział w spotkaniu. Zwrócił uwagę na wysoki poziom merytoryczny głoszonych referatów dotyczących problematyki całokształtu przedsięwzięć inwestycyjnych regionu mazowieckiego. Podkreślił cykliczny charakter konferencji pozwalający na przekrojową i porównawczą interpretację szeroko pojętego procesu inwestycyjnego poczynając od zagadnień legislacyjnych na wykonawczych kończąc.

Hanna Marszałek



Zawody z roku na roku cieszą się coraz większym zainteresowaniem żeglarzy z Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa, są miejscem gdzie w koleżeńskim gronie można posnuć opowieści związane z żeglarstwem. Wystartowały załogi z Ostrołki, Płocka, Radomia i Siedlec, znani zawodnicy z poprzednich edycji. Podczas konferencji, która odbyła się przeddzień Regat, w rozmowach w gronie żeglarzy był wyczuwalny duch rywalizacji i obawy o sobotnią pogodę.

Płockie regaty na Wiśle

Inżynierowie pod żaglami

III edycja Regat o Puchar Przewodniczącego Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa przeszła do historii. Regaty zgromadziły 7 lipca na linii startu siedem jednostek żaglowych w klasie turystycznej i omego.

Podczas uroczystego otwarcia Regat w klubie żeglarskim Petrochemia w Płocku pogoda zapowiadała się wspaniale. Nie było obaw, iż Regaty będą polegały na zmaganiach z silnym prądem rzeki Wisły, co stali bywalcy imprezy dobrze znają. Punktualnie o godzinie 9.00 odbył się start do pierwszego biegu. Komisja regatowa na czele z sędzią głównym przeprowadziła 3 biegi przy wyśmienitych warunkach pogodowych żeglarskich: wiatr 4 B, słoneczna pogoda. Podczas rywalizacji na wodzie była widoczna taktyczna walka o pierwsze miejsce „na pudle” podczas biegów w trakcie pływania na „górną boję”. Na zakończenie Regat, wpłynięcie do portu przy dopychającym wietrze, potrafiło dostarczyć wiele emocji uczestnikom i organizatorom. Jako pierwsza na linię mety dopłynęła załoga z Płocka,

miejsce drugie Płock oraz trzecie miejsce zajęli żeglarze z Ostrołki. Dalsze miejsca w kolejności od miejsca czwartego Płock, Radom, Siedlce i Płock. Za rok zapraszamy ponownie na zawody żeglarskie do Płocka. U nas można popływać na jachcie kabinowym lub omedze, o tym decyduje losowanie jachtu, kwestia pogody to też loteria, jeśli nie wiatr zawsze mamy silny prąd rzeki Wisły.



Roman Lulis, przewodniczący Rady MOIIB przedstawił warianty przebiegu trasy i rozwiązania zastosowane podczas realizacji drogi Via Baltica, która prowadzi z Berlina do Helsinek poprzez Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię. Ten paneuropejski korytarz transportowy jest kluczową drogą dla rozwoju północno-wschodniej Polski.

Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa, przewodnicząca Komisji Prawno-Regulaminowej MOIIB opowiedziała o projekcie ustawy o zawodzie inżyniera budownictwa oraz architekta i urbanisty. Celem tej regulacji jest dostosowanie obowiązujących przepisów określających wykonywanie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, zasady uzyskiwania uprawnień budowlanych, organizacje i zadania samorządów zawodowych.

Eugeniusz Koda, przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej opowiedział o 90-letniej historii nadawania uprawnień budowlanych. W roku 1928 pojawiło się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz.U. 1928 poz.202 nr 23). Zawody związane z budownictwem, ciesząc się dużym zainteresowaniem, czego dowodem jest rosnąca liczba osób ubiegających się i uzyskujących uprawnienia. Rok 2017 był rekordowy w całej historii istnienia Izby. W dwóch sesjach egzaminacyjnych w 2017 r. uczestniczyło 875 osób spełniających wymagania formalne.

Radosław Cichocki, zastępca przewodniczącego Rady MOIIB zaprezentował rozwiązania konstrukcyjno-budowlane zastosowane podczas realizacji lądowiska dla helikopterów na potrzeby Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus w Warszawie, gdzie w maju tego roku odbyła się wycieczka Koła Młodych Inżynierów MOIIB. Relacja z tej wycieczki została zamieszczona w wydaniu „Inżyniera Mazowsza” nr 4/2018 s. 7. Tego typu obiekty nie należą do powszechnych realizacji toteż temat lądowiska cieszył się dużym zainteresowaniem słuchaczy. Zadano wiele pytań dotyczących technologii



Wyjazd szkoleniowo-integracyjny

W dniach 12 - 15 lipca 2018 r. Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa zorganizowała wyjazd szkoleniowo-integracyjny do miejscowości Goniądz znajdującej się w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Uczestnicy wyjazdu wzięli udział w licznych szkoleniach oraz zapoznali się nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi stosowanymi w aktualnie prowadzonych inwestycjach.

realizacji oraz przebiegu procesu inwestycyjnego.

Tomasz Rawski, członek Rady MOIIB przedstawił zagadnienia związane z realizacją nawierzchni betonowych jako alternatywy dla nawierzchni asfaltowych, zagadnienia związane z doбором nawierzchni, technologie wykonania i możliwości eksploatacji. Tomasz Piotrowski, jako członek Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego oraz przewodniczący Komisji ds. edukacji i wdrożenia BIM, opowiedział jaka była intencja powołania Komisji i jakie są jej cele oraz dostępne metody doskonalenia zawodowego związane z BIM. Ponadto przedstawił on ideę BIM i jej możliwości. Natomiast Dariusz Walasek, Krajowy Rzecznik Odpowie-

dzialności Zawodowej oraz członek Komisji ds. edukacji i wdrożenia BIM, przedstawił szczegóły systemów BIM. Nakreślił całościowy obraz jako zarządzanie informacją na każdym etapie procesu inwestycyjnego, począwszy od koncepcji, przez wszystkie etapy projektowania i budowy, aż do późniejszej obsługi wybudowanego obiektu. Na zakończenie szkolenia przedstawiono perspektywę wdrożenia BIM w Polsce.

Maria Tomaszewska-Pestka, przedstawicielka firmy Ergo-Hestia przeprowadziła szkolenie. Przedstawiła ona kluczowe zagadnienia dotyczące odpowiedzialności w zawodzie inżyniera.

W ramach programu szkoleń, inżynierowie uczestniczyli ponadto w wycieczce technicznej do Twierdzy Osowiec, zaliczanej na początku ubiegłego wieku do najnowocześniejszych twierdz świata oraz zwiedzili otulinę Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Istotną rolę w integracji środowiska inżynierskiego odgrywają zajęcia i spotkania pozazawodowe, w szczególności sportowe, organizowane i współorganizowane przez MOIIB, do których niewątpliwie należą spływy kajakowe. W tym roku odbył się dziewiąty Międzynarodowy Spływ Kajakowy Inżynierów Budownictwa, w którym wzięli udział inżynierowie z Polski oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych izb i stowarzyszeń inżynierów budownictwa krajów bałtyckich.

Radosław Cichocki



Mistrzostwa Polski Samorządowców Zawodowych w brydżu sportowym

Anna Jaguszewska królową brydża

Worganizacji zawodów nieoceniona i niezbędna jest współpraca z Warszawskim Związkiem Brydża Sportowego, który od zawsze jest oficjalnym współorganizatorem tych Mistrzostw. Bardzo ryzykownie wybrano termin sierpniowy, niebezpieczny ze względu na konkurencyjne imprezy brydżowe i wakacyjny czas wzbogacony przewidywalną w tym roku idealną pogodą. Obawy o frekwencje okazały się jednak przesadzone. Większość wiernych uczestników dopisała.

W rozgrywkach wzięły udział 73 osoby, a więc o 5 więcej niż w dotychczas rekordowych zawodach z roku 2017. Organizatorzy próbują zainteresować zawodami różne profesje zrzeszone w Forum. Niestety na razie okazuje się trudne zmobilizowanie członków takich zawodów, wśród których z pewnością kwitnie brydż, ale ciągle jeszcze tylko w swej towarzyskiej mutacji. Należy sądzić, że dzięki cyklom turniejowym rozgrywanym w naszej siedzibie co miesiąc od sześciu lat, niezawodna jest obecność inżynierskiej braci i wielu sympatyków naszych spotkań. Wśród nich najliczniejsza jest grupa lekarzy.

W mistrzostwach uczestniczyli przedstawiciele okręgowych izb biegłych rewidentów, radców prawnych, lekarzy, natomiast nasz samorząd inżynierski był obok liczego udziału Mazowsza i niezawodnych Ślązaków reprezentowany przez pary z łódzkiej, podlaskiej i krakowskiej izb. W regulaminie mistrzostw w tym roku została wprowadzona istotna zmiana dopuszczająca członków stowarzyszeń naukowo technicznych, na pełnoprawnych warunkach uczestnictwa oraz stałych partnerów samorządowców, pod warunkiem, że ich wskaźnik kwalifikacyjny (WK) jest mniejszy lub równy startującego zawodnika uprawnionego.

Szczególnej rangi sportowej tegorocznym turniejem nadali uczestniczący poza konkursem uprawnijającym do hono-

W ramach działalności dwóch szczególnie zaprzyjaźnionych izb, a mianowicie Okręgowej Izby Lekarskiej i Mazowieckiej OIIB, realizując program integracyjny Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, zorganizowano z kabalistyczną siódmką Mistrzostwa Polski Samorządowców Zawodowych w Brydżu Sportowym.



Anna Jaguszewska

wych nagród i wyróżnień arcymistrzowie. Wynikami potwierdzili tezę o szczególnej atrakcyjności brydża polegającej na licznych przypadkach incydentalnego wygrywania z mistrzami przez debiutantów, ale również o tym, że w dłuższej perspektywie, te przypadki już nie występują. Kolejnym dowodem jest długofalowa kwalifikacja w naszych mistrzostwach. Graliśmy cztery turnieje: w sobotę 18-go, dwa turnieje parami, na zapis maksymalny (MAXY) i na punkty meczowe (IMPY), a w niedzielę, „loteryjny” turniej indywidualny i wreszcie najważniejszy turniej teamów tzn. zespołów 4-osobowych.

Oficjalnego otwarcia Mistrzostw dokonali niewątpliwi animatorzy rozgrywek brydża porównawczego wśród członków Mazowieckiego Forum: Jerzy Kotowski - MOIIB i Krzysztof Makuch - OIL. Pierwszy turniej na zapis maksymalny zgromadził 26 par. Na pierwszym miejscu uprawnionym znaleźli się Dariusz Gelo z Tomaszem Mi-

kołajczykiem (MOIIB) przed Kazimierzem Ciosem (ŚLOIIB) z Leszkiem Krzeczkiem (ŚIIL) i Jerzym Pawelcem (MOIIB) z partnerem Gerardem Czernochorskim na miejscu trzecim.

Kolejny sobotni turniej na punkty meczowe wygrali inżynierowie Jerzy Kotowski z Witoldem Starkiewiczem (MOIIB) przed lekarzem Krzysztofem Makuchem z partnerem Romanem Wajsem, na trzecim miejscu śląscy inżynierowie Tadeusza Dudziak z Tadeuszem Szendzielarzem. W niedzielę w bardzo wczesnych godzinach, zaczynał się, na ogół nie lubiany turniej indywidualny, który zgromadził jednak 28 osób. Wszystkie medale zdobyli inżynierowie Jerzy Pawelec, Jerzy Pasich z Krakowa i Witold Starkiewicz. Ostatnim był turniej teamów, w którym wzięło udział 9 zespołów. Wygrali arcymistrzowie, ale nagrody honorowe przypadły w udziale niezawodnym Ślązakom w składzie Kazimierz Cios, Tadeusz Szendzielarz, Tadeusz Dudziak wzmocnionym lekarzem Leszkiem Krzeczkiem, drugie miejsce i srebrny medal zdobyli nasi reprezentanci w składzie Dariusz Gelo ze Sławomirem Stępniewskim i Piotrem Wowkonowiczem z partnerem Jerzym Jodelką, trzecie miejsce przypadło w udziale również warszawiakom Edwardowi Branickiemu z Aliną Filipkowską i Jerzemu Kotowskiemu z Witoldem Wojdyłło. Na czwartym miejscu uplasował się team mieszany: znany animator brydża na Śląsku zastępca przewodniczącego Rady ŚLOIIB Janusz Kozuła z Marianem Gackiem mieli za partnerów członków ekipy MOIIB

Jerzy Kotowski i Witold Starkiewicz



Leszek Krzeczek i Kazimierz Cios



Witolda Starkiewicza i Jana Wadowskiego. Szczegółowe wyniki można prześledzić na stronie www.warsbrydz.pl, otwierając zakładkę „wyniki”. Punktacja długofalowa wskazała główne rozstrzygnięcia. Mistrzynią Polski samorządowców zawodowych została Anna Jaguszewska, I wicemistrz - Jerzy Kotowski; II wicemistrz - Jerzy Pawelec. Królowa Mistrzostw Anna Jaguszewska, wicekrólowa – Zofia Zaręba. I miejsce wśród inżynierów budownictwa - Anna Jaguszewska; II miejsce - Jerzy Kotowski; I miejsce wśród lekarzy - Leszek Krzeczek, II miejsce - Zofia Zaręba; I miejsce wśród radców prawnych - Jerzy Bednarz, II miejsce - Mariola Olszyńska.

Nasi znakomici goście arcymistrzowie, gdyby byli reprezentantami zawodów zaufania publicznego tytuły przypadłyby w udziale Arturowi Rutkowskiemu (19WK), Jackowi Korpecie (17WK) i Wojciechowi Uszyńskiemu (13WK). Dziękujemy im serdecznie za udział. Całość zawodów prowadził jak zwykle sprawnie taktownie z nadzwyczajną cierpliwością i miłym uśmiechem, w okolicznościach trudnych rozstrzygnięć Arkadiusz Ciechowski za co należą się podziękowania.

Na uroczystość dekoracji zwycięzców przybyli Michał Kalita, prezes WZBS i dr Krzysztof Herman, przewodniczący

Komisji Sportu i Rekreacji OIL. MOIIB reprezentował Jerzy Kotowski - uczestnik i współorganizator Mistrzostw, z-ca przewodniczącego Rady. Radców Prawnych reprezentował Tomasz Nawrot, również uczestnik rozgrywek, przewodniczący komisji sportu. Szybkim i sprawnym przygotowaniem uroczystości i błyskotliwym jej prowadzeniem ze swadą i humorem wykazał się jak zwykle niezawodny w tej roli dr Krzysztof Makuch. Materiał zdjęciowy, który można obejrzeć na stronie WZBS przygotował niezrównany przyjaciel naszych spotkań brydżowych Krzysztof Siwek.

Sławomir Krzekotowski

Odrodzona Polska kształtowała się w dużej mierze dzięki pracy samorządów i gospodarczemu wysiłkowi spółdzielców. Takim wnioskiem wypływał z wystąpień podczas spotkania samorządowców i spółdzielców Mazowsza w nowoczesnym kompleksie Europejskie Centrum Matecznik Mazowsza 6 września 2018 r. - Kilka lat temu zapoczątkowaliśmy doroczne spotkania spółdzielców z naszego regionu - powiedział witając licznie zgromadzonych **Zbigniew Gawron**, mazowiecki pełnomocnik Krajowej Rady Spółdzielczej - ale obecny jubileuszowy rok dodatkowo wzbogaca nasze uroczystości. W województwie mazowieckim funkcjonuje 1700 spółdzielni różnych branż, w tym 900 mieszkaniowych. A więc jest to zagłębie spółdzielczości. Spółdzielnie wniosły ogromny wkład w odrodzenie Polski.

Adam Struzik, marszałek Województwa Mazowieckiego przypomniał, że w tym roku obchodzimy nie tylko stulecie niepodległości Polski, ale także 20-lecie samorządu powiatowego i wojewódzkiego oraz 70-lecie zespołu Mazowsze. - Samorząd Województwa wybudował tę piękną salę koncertową, w której się znajdujemy i gdzie obejrzymy występ Mazowsza. Los wspólnot samorządowych spleta się z losem spółdzielni. Na Mazowszu jest 5360 tys. obywateli. Połowa z nich to spółdzielcy. Mazowsze jest dzisiaj liderem

Spotkanie samorządowców i spółdzielców Mazowsza 100-lecie niepodległości



niła się do powstania Mazowieckiego Forum Zawodów Zaufania Publicznego. 17 tys. inżynierów budownictwa codzienną pracą wnosi swój wkład w rozwój regionu. MOIIB jest samorządem zawodowym dbającym m.in. o jakość pracy. Zostały wręczone medale *Pro Masovia* za wkład w gospodarczy, kulturalny lub społeczny rozwój oraz Dyplomy Uznania Marszałka Woj. Mazowieckiego. KRS uhonorowała samorządowców i spółdzielców *Medalem*

100-lecia Niepodległości Polski, którego ideę przybliżył zgromadzonym przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego KRS, Jerzy Jankowski. Medalem *Pro Masovia* zostali uhonorowani: Roman Lulis - przewodniczący Rady MOIIB, Zbigniew Tyczyński, i Arkadiusz Kosiński. Dyplomy Uznania Marszałka otrzymali: Eugeniusz Koda - przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej MOIIB, Jolanta Łopacińska - członek Prezydium Rady Okręgowej MOIIB, Ryszard Rak - Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Koordynator MOIIB, Radosław Sekunda - przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego MOIIB, Andrzej Wasilewski - zastępca sekretarza MOIIB, Stanisław Wojtaś - zastępca przewodniczącego Rady Okręgowej MOIIB.

Koncert „Mazowsza” wywołał niekłamany zachwyt. W foyer zaprezentowana została wystawa *Spółdzielczość polska w służbie ojczyzny i społeczeństwa*.

tekst i fot.: Andrzej Rogiński



wzrostu gospodarczego w Polsce, jednym z najlepszych regionów w Europie. To jest zasługa całej mazowieckiej wspólnoty, spółdzielni, samorządów zawodowych. Od 1 maja 2004 r. do czerwca 2018 r. Polska zaabsorbowała 159 mld euro, a wpłaciła 59 mld euro. Chciałbym, abyśmy dalej rozwijali Mazowsze, Polskę - stwierdził marszałek. Województwo reprezentował także Ludwik Rakowski, przewodniczącym Sejmiku. - Musimy pamiętać, że udział spółdzielczości w budowaniu Niepodległej Polski był doceniany przez jej władze - podkreślił **Mieczysław Grodzki**, prezes Zarządu KRS dodając, że zawsze współpracowała ona blisko z samorządem, troszcząc się o wspólne dobro. Spółdzielnie przyczyniły się i przyczyniają do rozwoju gospodarczego, uczą demokracji, samorządności, myślenia o Polsce jako o dobru wspólnym.

W spotkaniu udział wzięła znaczna grupa członków MOIIB, z przewodniczącym Romanem Lulisek na czele. To właśnie ta Izba w znaczącym stopniu przyczyni-

Rejs statkiem po Wiśle nazwano „Dwa mosty”. Odcumowano w Klubie Żeglarskim „Petrochemia”, po czym wykonano rundę pomiędzy starym i nowym mostem. Stary żelazny most drogowo-kolejowy im. Legionów Józefa Piłsudskiego ma już 80 lat. Natomiast budowę nowego mostu wawowego w Płocku zakończono w 2007 r. „Most Solidarności” stanowi dzisiaj element nowej trasy im. Ks. Jerzego Popiełuszki jako wschodnie obejście miasta. Oglądano z zaciękwawieniem płockie bulwary z perspektywy rzeki, bo trwa obecnie ich przebudowa.

Prelekcję Makroniwelacja w czaszy zbiornika Włocławek poprowadził Przemysław Derengowski - starszy specjalista ds. obsługi obiektów zbiornika w Płocku z Państwowego Gospodarstwa Wodnego WODY POLSKIE Zarządu Zlewni we Włocławku. Opowiedział o niekorzystnych dla dna zbiornika skutkach piętrzenia wody na tamie we Włocławku od 1970 r. Zmiany spowodowane zostały także zaniechaniem planowanej kiedyś zabudowy rzeki Wisły stopniami, bo zbiornik zaczął funkcjonować samotnie. Czasza zalewu wypełnia się osiadającym piaskiem wleczonym wartkim nurtem z góry rzeki. Od Wykowa do Włocławka, gdzie sięga cofka spiętrzonej wody na tamie, niewielka prędkość nurtu powoduje sedimentację wlezonego z wodą piasku. Lodołamacze podczas wiosennego kruszenia lodów zawsze tworzą koryto wolne od lodu, rynnę o szerokości ok. 400 m a potem szerszą, stopniowo od tamy w górę rzeki. Ma to pomóc, oprócz unormowania pochodu lodów, w utrzymaniu nurtu z dnem o głębszej wodzie. Pierwsze istotne ilościowo wydobywanie naniesionego piasku z czaszy odbyło się po powodzi zatorowej w Płocku w 1982 r. Roboty bagrownicze w czaszy wykonywane są obecnie wyłącznie według otrzymywanych niedużych środków finansowych. Prelegent cytował ilości wydobywanych osadów z czaszy, rzędne piętrzenia wody, wielkości przepływów, kilometry biegu rzeki Wisły, głębokości toru wodnego, podawał też dane z projektu planowanych robót w czaszy zbiornika. Zakończył pozytywnym stwierdzeniem, że istnieje nadzieja na poprawę obecnej sytuacji wraz z poprawą gospodarki Polski.

Drugą prelekcję Zabezpieczenie przeciwpowodziowe od Płocka do Wyszogrodu i zmiany zachodzące w korycie rzeki Wisły na przestrzeni lat. wygłosił Tomasz Chyliński - kierownik Nadzoru Wodnego w Płocku, również z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Zarządu Zlewni we Włocławku. Odczyt ten był jakby kontynuacją poprzedniej prelekcji, opisem zjawisk w korycie rzeki Wisły w Płocku, jak i powyżej. Zjawiska te są wypadkową zjawisk lodowych, wyso-

Wycieczka techniczna

„Dwa mosty” na Wiśle

Wycieczka techniczna statkiem pasażerskim po Wiśle w sobotę, 7 lipca 2018 r. zakończyła dwudniowe wydarzenia zorganizowane dla aktywnych członków Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa przez Biuro Terenowe MOIIB w Płocku. Rozpoczęły się one po południu, 6 lipca konferencją Usprawnianie procesu inwestycyjnego w budownictwie, a w sobotę od rana trzema biegami w III Regatach Żeglarskich o Puchar Przewodniczącego Rady MOIIB.



kich stanów wód, zmian w korycie rzeki spowodowanych meandrowaniem, powstawaniem nowych albo rozbieraniem starych istniejących kęp, zarastaniem starorzeczy i wysp oraz wypłycaniem się dna. Wzdłuż Wisły przed 1939 r. nie było obwałowań poza lokalnymi ogroblowaniami, wałami letnimi budowanymi przez niemieckich osadników do 1945 r. Potem lokalnie występowało podnoszenie wałów przez polskich gospodarzy w okresie do 1960 r. Powodzie i wezbrania historyczne od 1921 r. do 1966 r. występowały w latach: 1924, 1934, 1940, 1942, 1947, 1953, 1960, 1962, 1966 (stan wody 671 - 785 cm na wodowskazie w Płocku - powodzie miały charakter długotrwały i rozległy).

Budowa stopnia wodnego we Włocławku w latach 60-tych ubiegłego wieku, spowodowała pewną niewielką regulację rzeki Wisły. Budowa wałów przeciwpowodziowych trwała w latach 1960÷1968. Koncepcja budowy stopnia wodnego „Wyszogród” w Kępie Polskiej w latach 1970÷1981 miała mieć pozytywny wpływ na rzekę od Wyszogrodu do Płocka. Niestety jego budowę zaniechano. Wezbrania w latach 1970 - 1981 po wybudowaniu wałów przeciwpowodziowych występowały kolejno w latach: 1970, 1971, 1974, 1975, 1976, 1977, 1979, 1980, 1981 (stan wody na wodowskazie w Płocku 679÷822 cm). Potem nastąpiła potężna powódź zatorowa w 1982 r. (stan wody na wodowskazie w Płocku 948 cm) i w jej następstwie

przerwanie wału i zapór bocznych zbiornika.

Po 1982 r. wykonano sporo prac regulacyjnych na rzece Wiśle. Zmodernizowano obwałowania na odcinku od Płocka do Wyszogrodu. Niestety potem występowały kolejne wezbrania powodziowe po 1982 r. co powodowało zamulanie koryta rzeki Wisły na odcinku od Płocka do Wyszogrodu, zarastanie starorzeczy i kęp. Ostatnia powódź letnia w 2010 r. pokazała,

że Wisła nie odpuszcza i jest groźna. Zanalizowano przyczyny osłabienia wałów przeciwpowodziowych i wały dogęszczono na niektórych odcinkach od Płocka do Wyszogrodu metodą zagęszczania impulsowego, wykonano przesłony przeciwfiltracyjne. Niektóre odcinki wałów przebudowano. Zabezpieczono wiele skarp wałów przed ingerencją bobrów siatkami stalowymi, ocynkowanymi. Potrzebna jest budowa przegród dolinowych w Dolinie Hłowsko-Dobrzykowskiej, aby ograniczyć każdorazowo zasięg ewentualnych powodzi (jest na to niestety sprzeciw mieszkańców wynikający z ich różnorodnych obaw). Konieczne są do podjęcia dalsze działania zwiększające ochronę przeciwpowodziową na terenach nadwiślańskich, a jedną z nich jest refulowanie piasku z dna Wisły.

Oba wykłady na temat płockiej Wisły zostaną na długo w pamięci słuchaczy. Dyskusja i stawianie prelegentom wielu pytań potwierdziło jak bardzo ważki jest to temat dla inżynierów wszystkich branż biorących udział w rejsie statkiem. Po zakończonym rejsie Roman Lulis - przewodniczący Rady MOIIB podziękował Hannie Marszałek - kierownicze Biura Terenowego MOIIB w Płocku za przygotowanie dwudniowego spotkania inżynierów, bardzo bogatego w wymianę myśli technicznej i relaks na wodzie.

Zdzisław Maksymiuk



Jaz w Kwaśnie

Zabudowa hydrotechniczna rzeki Skrwy Prawej

Biuro Terenowe Mazowieckiej Izby Inżynierów i Techników Budownictwa w Płocku, Państwowe Gospodarstwo Wodne WODY POLSKIE Zarząd Zlewni we Włocławku oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych w dniu 8 czerwca 2018 r. zorganizowali wycieczkę techniczną Zabudowa hydrotechniczna rzeki Skrwy Prawej na odcinku od granicy z województwem Kujawsko-Pomorskim do ujścia do rzeki Wisły.

Uczestnicy spotkali się nad rzeką i jadąc dwoma autokarami kolejno zatrzymywali się przy stopniach wodnych i starych młynach przejeżdżając przez miejscowości: Kwaśno, Choczeń i Radotki. Młyn w Żurawinie obejrzano tylko z okien autokarów.

Sporo czasu uczestnikom wycieczki zabrał Arkadiusz Kozanecki, przewodnik po budowach wodnych, nauczyciel, zapalony podróżnik z pasją historyka, autor książki-przewodnika *Z nurtem rzeki Skrwy. Historia - Przyroda - Zabytki Kultury*. Barwnie i interesująco opowiadał o tym jak zbierał materiały do książki płynąc Skrwą wiele lat temu kajakiem z plecakiem i namiotem od źródeł rzeki do ujścia do Wisły. Opowiadał jak fotografował i liczył dopływy oraz źródelka uchodzące do krętej dzikiej rzeki oraz odnajdywał fragmenty różnych budowli na rzece lub jej dopływach, odwiedzał w nadrzecznych wsiach kościółki, oglądał kapliczki, słuchał legend i anegdot od starszych ludzi o pracujących kiedyś młynach.

W niektórych młynach znajdują się dzisiaj turbiny wodne do napędu generatorów prądu tzw. Małych Elektrowni Wodnych (MEW). W Radotkach właści-

ciel „Osady młyńskiej” Mieszko Ogończyk-Mąkowski organizuje jeszcze spływy kajakowe, z budynku młyna stworzył schronisko dla zorganizowanych grup młodzieży i dzieci oraz spontaniczne zajęcia związane z uprawianiem turystyki przez dorosłych.

Po zakończeniu rajdu wzdłuż rzeki uczestnicy spotkali się w Płocku by wysłuchać dwóch wykładów z użyciem sprzętu audiowizualnego. Arkadiusz Kozanecki podsumował eskapadę inżynierów wykładem *Rys historyczny - okres przed II wojną światową, po II wojnie do 1989 (PRL), stan obecny, budowle piętrzące zlokalizowane rzece Skrwie Prawej, stopnie wodne, młyny wodne*.

Prelekcję *Monitoring migracji ryb przez przepławkę na stopniu wodnym we Włocławku w latach 2014-2018* wygłosił Tomasz Pokropski, zastępca dyrektora Państwowego Gospodarstwa Wodnego WODY POLSKIE Zarządu Zlewni we Włocławku. Głównym źródłem informacji o migra-

cji ryb przez przepławkę stanowił skaner wyprodukowany przez firmę Vaki wraz z kamerą podwodną i specjalistycznym oprogramowaniem „Maricam” i „Winari”. Ryby „przechodzące” przez skaner aktywowały zapis jej zarysu (obraz), a kamera nagrywała kilkunastosekundowy filmik do rekordu - wszystko razem wraz z datą, godziną i temperaturą wody rejestrowało się w pamięci komputera. Skaner pozwalał zapisać wysokość ryby w milimetrach - długość ryby obliczał program korzystający z wprowadzonego charakterystycznego współczynnika dla danego gatunku ryb mówiącego o korelacji wysokości ryby do jej długości. Przy dużej migracji analizę wykonywało oprogramowanie Winari - Riverwather, dedykowane do skanera, które pozwala na sortowanie ryb, generowanie wizualne wyników migracji w postaci wykresów. Całkowita ilość tzw. rekordów w roku 2017 zarejestrowanych przez skaner wyniosła 68920 z czego ryb poruszających się w górę było 45508 szt. (część pomiarów skażona była tzw. cofaniem się chwilowym i powrotem do wędrówki w górę), natomiast w dół 23412 szt. Więcej niż 90 proc. ryb przepływa w dół rzeki Wisły przez piętrzenie elektrowni, a niewielka część prze służę. Badania ostatnich lat świadczą o lepszej pracy przepławki po dokonanej ostatniej przebudowie. Wszystkie gatunki ryb, oprócz troci, poprawiły znacznie ilościowo wędrówkę przez przepławkę odpowiednio o 308 proc. w stosunku do 2016 r. i 632 proc. do 2015 r.

Prelekcja z dziedziny nauki zwanej ichtologią, wyraźnie zafrapowała inżynierów i techników wszystkich branż budowlanych. Bogaty program wydłużył czas spotkania na godziny mocno popołudniowe. Wycieczkę techniczną i prelekcję zakończono posiłkiem grillowym w ogrodzie z dyskusją w podgrupach, a potem integrowano się muzycznie, a nawet tanecznie. Uczestnicy namawiali organizatorów do zorganizowania kolejnych tego typu wycieczek technicznych w roku przyszłym.

Zdzisław Maksymiuk

Młyn w Radotkach z drugiej połowy XIX





Centrum Handlowo-Usługowo-Rozrywkowe „Nowa Stacja”

Zuwagi na to, że Pruszków jest miastem dynamicznie rozwijającym się, inwestycja ta jest bardzo ważna dla jego mieszkańców. Jeszcze w 2018 roku odbędzie się jej oficjalne otwarcie. Będzie to miejsce, w którym nie tylko można będzie zrobić zakupy, ale także dobrze zjeść czy spędzić miło czas ze swoimi dziećmi. Oprócz 7-salowego multikina i dużego klubu fitness Zdrofit powstanie tam również nowoczesna sala zabaw Fikołki z dużym placem zabaw oraz pracowniami do zajęć dydaktycznych. Na klientów czeka łącznie 120 lokali handlowych i usługowych. Komfort zakupów gwarantuje parking, który pomieści jednocześnie 800 samochodów. Windą panoramiczną będzie można wjechać na poziom parkingów na dachu.

W lipcu 2017 r., niedługo po rozpoczęciu budowy, członkowie Koła Młodych MOIIB odbyli wycieczkę techniczną na plac budowy, aby przyjrzeć się początkom inwestycji. Rok później, 26 lipca 2018 r. członkowie Koła Młodych wraz z członkami Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa mieli okazję przyjrzeć się postępowi robót oraz zobaczyć wykonane prace, które zapowiadał podczas pierwszej wizyty kierownik budowy.

Budynek galerii zaprojektowany jest jako czterokondygnacyjny, w tym jedną podziemną. Ponad dachem znajduje się wyniesiona część zespołu siedmiu sal kinowych oraz pomieszczenia dla zajęć fitness o powierzchni niemal 1,5 tys. m². W budynku znajdują się parkingi: jeden w gara-



Parametry charakterystyczne budynku:

budynek średniowysoki (SW) - ok. 22 m wysokości, powierzchnia całkowita obiektu: ok. 67 000 m², powierzchnia całkowita kondygnacji podziemnej ok. 18 000 m², powierzchnia całkowita handlowa i usługowa ok. 28 000 m².

żu podziemnym, drugi na dachu, do którego prowadzi wjazd rampą ślimakową. Do galerii prowadzą dwa wejścia, od północnej jak i od południowej strony - oba wykonane w konstrukcji stalowej, oszklone. Elewację budynku wykonano zarówno w technologii lekkiej mokrej jak i wentylowanej. Interesującym rozwiązaniem jest izolacja dachu w systemie bezspoinowym, układana na gorąco. Izolacją jest masa gumowo-asfaltowa, która podgrzana do postaci ciekłej układana jest na zagruntowanym podłożu betonowym. Nie wymaga ani rozpuszczal-

nika ani utwardzacza. Jest to materiał elastyczny, cechujący się bardzo dużą szczelnością. Posiada także doskonałą odporność na wahania temperatur. W celu przyspieszenia prac w budynku zastosowano część elementów prefabrykowanych, w tym schody oraz widownię w salach kinowych. W budynku galerii znajduje się 7 sal kinowych, które obecnie znajdują się na różnych etapach wykończenia. Dzięki temu uczestnicy wycieczki mogli zobaczyć powstawanie sali kinowej począwszy od prefabrykatów, poprzez montaż izolacji dźwiękochłonných na ścianach i sufitach, aż po finalne wykończenie.

Jako jeden z systemów zabezpieczenia galerii handlowej, w tym korytarzy, kin, sklepów, pomieszczeń biurowych, a także przewodów wentylacyjnych, rurociągów technologicznych oraz kabli elektrycznych, zastosowano instalację tryskaczową podstropową oraz w sufitach podwieszanych. Każdy z lokali usługowych wyposażony jest w indywidualną pompę ciepła, wpiętą w pętle wody technologicznej. Temperatura powietrza nawiewanego jest ustalana indywidualnie w zależności od potrzeb najemców.

Ciekawym rozwiązaniem zastosowanym w budynku jest system wykorzystania

czystej wody opadowej. Woda opadowa gromadzona jest w zbiorniku retencyjnym w kształcie rotundy, który jest jednym z charakterystycznych elementów budynku, oraz jednym z najtrudniejszych do wykonania w tej inwestycji. Wykorzystywana jest dla ochrony przeciwpożarowej oraz do podlewania roślin. Zastosowano tu także rozbudowany system spłukiwania toalet wodą opadową. Tego typu rozwiązania sprawiają, że budynek jest energooszczędny, ponieważ pozwala na ograniczenie wykorzystywania surowców naturalnych.

Cały budynek wyposażony jest w nowoczesny system BMS, dzięki czemu możliwe jest sterowanie budynkiem, integrowanie wszystkich instalacji, kontrolowanie parametrów ich pracy. System informuje o problemach i awariach. W ramach inwestycji zostanie wykonana także droga pomiędzy ul. Sienkiewicza a pl. Mechaników, ponadto przebudowana jest ul. Sienkiewicza. Deweloperem Galerii Handlowej „Nowa Stacja” jest firma ECC Real Estate, której przedstawicielem na budowie jest **Piotr Skorupka**: - „Nowa Stacja” w Pruszkowie będzie pierwszym nowoczesnym centrum handlowo-rozrywkowym w całym południowo-zachodnim pasie osiedleńskim aglomeracji warszawskiej. Przy jego projektowaniu postawiliśmy na najwyższą jakość materiałów i wykonania. Kierowaliśmy się również oczekiwaniami przyszłych klientów, tworząc miejsce, w którym w komfortowych warunkach będą mogli kupić wszystko, czego potrzebują, załatwić wiele spraw, zjeść coś dobrego i miło spędzić czas w części rozrywkowej. Znajdzie się w niej m.in. Multikino w nowej odsłonie wizerunkowej z wygodniejszymi fotelami i 7. klimatyzowanymi salami kinowymi, bogato wyposażony klub fitness Zdrofit oraz sala zabaw Fikołki oferująca najmłodszym nie tylko zabawę, ale również rozmaite zajęcia dydaktyczne i rozwojowe. Zależało nam na tym, aby każdy u nas dobrze się czuł i odkrył tutaj coś dla siebie. Uroczyste otwarcie Nowej Stacji, na które serdecznie zapraszamy, nastąpi pod koniec października b.r.

Projekt budowlany przygotowało biuro projektowe IMB Asymetria. Projekt wykonawczy na zlecenie Generalnego Wy-



Uczestnicy wycieczki technicznej na placu budowy



konawcy wykonała pracownia projektowa ARCHMO. Inwestycja realizowana jest przez firmę KARMAR S.A. w której funkcję kierownika budowy sprawuje **Artur Więkus** (członek MOIIB), który podsumowuje dotychczasowy proces budowlany:

- Inwestycja jest realizowana w systemie zaprojektuj i wybuduj. Budowa galerii handlowej rozpoczęła się w kwietniu 2017, a dobiegnie końca w czwartym kwartale 2018 roku. Trudność budowy tego budynku wynikała głównie z jego specyfiki oraz z zakresu prac, jakie Generalny Wykonawca miał do zrealizowania.

Prace na terenach zewnętrznych podzielone zostały na dwa etapy: prace budowlane nie wychodzące poza granice działki inwestora oraz na prace na terenie objętym decyzją ZRiD. Podział ten był kluczowym działaniem, aby w pierwszej kolejności wykonać wszelkie prace bez wyłączenia z ruchu ul. Sienkiewicza i zminimalizować uciążliwość dla mieszkańców związane z budową tak dużego przedsięwzięcia. Organizacja prac instalacji podziemnej i drogowych musiała uwzględniać możliwość

dostawy materiałów budowlanych przez cały czas realizacji kontraktu - należy pamiętać, że prace w budynku prowadzone są przez również przez najemców poszczególnych sklepów. Obecnie na budowie przebywa około 500 pracowników.

Planowanie wewnętrznych prac musiało uwzględniać fakt oddania w ustalonych terminach do najemców lokali w standardzie Shell and core czyli wykończenie w stanie deweloperskim. Następnie w zależności od sposobu wykończenia sufitów wykonywane były prace przeciwpożarowe (druga warstwa tryskaczy itp.). Dodatkowo w niektórych lokalach wprowadzane były zmiany, wynikające z typu sklepu. Zmiany polegające na wykonaniu dodatkowych szachtów windowych czy dodatkowych otworów pod schody ruchome wprowadzone zostały po ukończeniu konstrukcji nośnej, gdy na budowie nie znajdował się żaden dźwig wieżowy. Dodatkowe ściany i belki pod schody ruchome wykonywane były przy wykorzystaniu drobnego sprzętu budowlanego, a samo betonowanie wymagało pozostawienia otworów w stropach powyżej.

Kompleksowy nadzór nad budową prowadzi firma Sweco Consulting sp. z o.o. na czele z dyrektorem Grzegorzem Gałgańskim oraz inżynierem kontraktu Robertem Osińskim. Inspektorem nadzoru branży budowlanej jest Roman Lulis, sanitarnej Henryk Kania, elektrycznej Dariusz Pałuba, drogowej Tomasz Rawski.

Kierujemy nasze podziękowania w szczególności do dewelopera oraz kierownika budowy za możliwość jej zwiedzenia. Wszystkich członków MOIIB zapraszamy do uczestnictwa w kolejnych wycieczkach technicznych organizowanych przez Koło Młodych MOIIB. W najbliższym wydaniu „Inżyniera Mazowsza” ukaże się relacja z wycieczki na budowę najwyższego budynku w Unii Europejskiej Varso Tower.

tekst i foto.: Radosław Cichocki

Na dachu galerii znajdzie się parking





Prace remontowo - konserwatorskie

Remont wieży kościoła Najświętszego Zbawiciela

Warszawski kościół pw. Najświętszego Zbawiciela został częściowo udupełniony wiernym w 1903, a w 1907 r. przekazany w całości do użytku. Świątynia ma ok. 80 m wysokości, jest trójnawową bazyliką z obszerną nawą poprzeczną i kopułą na skrzyżowaniu z nawą. We wrześniu 1939 r., podczas bombardowania Warszawy, pociski zwały sygnaturę, zachodnią wieżę i dach. W 1944 r., po upadku powstania warszawskiego, Niemcy podłożyli materiał wybuchowy w kościele dolnym i wysadzili go. Runęły sklepienia, hełm drugiej wieży i kościół dolny - o czym dowiadujemy się m.in. z www.parafiazbawiciela.org.

W ostatnich latach zauważono pogorszenie stanu technicznego wieży. Podczas wichury 5 września 2016 r. z prawej wieży kościoła spadł krzyż. Spadając wbił się w dach świątyni, powodując znaczne jej uszkodzenie. W tym czasie także wiele elementów elewacji zaczęło się odrywać i spadać na przyległe tereny, w tym na torowisko tramwajowe, powodując zagrożenie. Podjęto wówczas decyzję o remoncie wieży kościoła w trybie awaryjnym.

Najbardziej zniszczony jest kamienny wieniec stanowiący zwieńczenie ścian wieży kościoła. Materiał skalny, z którego go wykonano, z upływem czasu został bardzo osłabiony, spoiwo wypłukane, a forma rzeźbiarska zatarta. Wszystkie detale architektoniczne narażone są na nieustanne działanie czynników zewnętrznych, takich jak opady

atmosferyczne, duża wilgotność, częste zmiany temperatury, co sprawia, że ulegają degradacji. Lokalizacja kościoła blisko linii tramwajowej powoduje ciągłe drgania konstrukcji, co także wpływa na niszczenie elementów budynku. Na wieńcu moż-



na dostrzec liczne uzupełnienia ubytków. Wcześniejsze zabiegi naprawcze pogłębiły jego zły stan techniczny. Uzupełnienia w zaprawie mineralnej odspoiły się od pierwotnej materii, a z racji swoich rozmiarów stały się niebezpieczne. Z uwagi na stan wieńca oraz odpajające się elementy budynku podjęto decyzję o niezwłocznym przeprowadzeniu prac konserwatorskich.

Ich celem jest przywrócenie pełnej spoiwości wieńca kamiennego oraz stanu jak najbardziej zbliżonego do pierwotnego. Wszystkie zabiegi mają na celu zatrzymanie procesu degradacji, który w obecnych warunkach postępuje bardzo szybko. W pierwszej kolejności usunięte zostaną nawarstwienia chemiczne i biologiczne. Następnie zdemontowane zostaną wszystkie luźne elementy kamienne wieńca, w tym kamienne balustrady pomiędzy kolumnami składające się na wieniec. Jest to niezbędny element prac, ponieważ kamienne detale są mocno zdegradowane i trzymają się jedynie pod wpływem własnego ciężaru. Zwietrzała spoina pomiędzy elementami nie spełnia już swoich właściwości. Konieczne jest usunięcie wszystkich nieestetycznych uzupełnień i zwietrzałych spoin. Niezbędne okazało się także wykonanie iniekcji spękań, które licznie występują na powierzchni kamiennych elementów. W przypadku dużych spękań, zagrażających przemieszczaniem się elementów, konieczne jest wzmocnienie klamrami, prętami ze stali nierdzewnej lub z włókna szklanego. Zostaną one użyte również do zespolenia wszystkich fragmentów.

Spękania i drobne ubytki wypełnione zostaną warstwą mineralną w celu przywrócenia czytelności formy rzeźbiarskiej. Duże ubytki kamienne zostaną zrekonstruowane flekami, wykonanymi w najbardziej zbliżonym do oryginału materiale kamiennym, tak aby zespolić cały wieniec. Fleki w celu wzmocnienia dodatkowo zostaną osadzone na klamrach i kotwach ze stali nierdzewnej. Aby jak najdłużej utrzymać dobry stan obiektu po konserwacji wszystkie elementy zostaną poddane hydrofobizacji specjalnymi preparatami uniemożliwiającymi przenikanie wody.

Członkowie Koła Młodych MOIIB uczestniczyli 20 czerwca 2018 r. w wycieczce technicznej na plac budowy. Zobaczyli z bliska renowację zabytkowych elementów elewacji.

Bardzo dziękujemy Mariuszowi Makowieckiemu, konserwatorowi dzieł sztuki oraz Cezaremu Michno, przedstawicielowi wykonawcy Dom Sztuki Pracownia Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej S.C, którzy oprowadzili nas po placu budowy, szczegółowo omawiając wszystkie etapy prac konserwatorskich. Kierownikiem budowy jest Edward Makowiecki.

tekst i fot.: Radosław Cichocki

XXVIII edycja konkursu PZITB rozstrzygnięta

„Budowa Roku 2017”

Już tradycyjnie w gmachu Naczelnej Organizacji Technicznej odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom Konkursu PZITB Budowa Roku 2017. XXVIII edycja konkursu została zorganizowana przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa od 1989 r. przy współudziale Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa a następnie Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. W Gali 26 czerwca 2018 r. uczestniczyło ponad 300. gości, w tym przedstawiciele największych firm budowlanych, samorządów zawodowych, organizacji związanych z branżą budowlaną. Naszą Izbę reprezentował Roman Lulis -

przewodniczący Rady oraz Mariusz Okuń - sekretarz Rady.

Konkurs stał się jednym z najbardziej prestiżowych przeglądów osiągnięć polskiego budownictwa skutecznie promując polską myśl architektoniczno-budowlaną, polskie firmy budowlane, inwestorów i deweloperów. Wieloetapowy konkurs Oskary budowlane był jak zwykle zacięty, do III etapu konkursu sędziowie zakwalifikowali 37 obiektów, nagrody przyznano w dziewięciu kategoriach. Zrealizowane obiekty zgłosili inwestorzy, generalni wykonawcy, deweloperzy, jednostki projektowe bądź samorządy terytorialne.

Sąd konkursu dokonując wyboru najlepszych realizacji minionego roku, kierując się następującymi kryteriami: jakość robót, czas realizacji i organizacja procesu budowlanego, zastosowane nowoczesne rozwiązania technologiczne, funkcjonalność, koszty realizacji, warunki pracy i spełnienie wymagań bhp oraz wpływ inwestycji na środowisko i gospodarkę regionu. Należy podkreślić, iż sędziami konkursowymi są również członkowie naszej Rady Roman Lulis i Mariusz Okuń.

Najważniejszy tytuł Budowa Roku 2017 (nagroda I stopnia) przypadł 17 obiektom, które charakteryzują się najnowocześniejszymi rozwiązaniami technicznymi i technologicznymi, funkcjonalnością oraz najwyższą jakością materiałów konstrukcyjnych i wykończeniowych. Z pośród nagród I stopnia – Budowa Roku zostało przyznano czterem obiektom znajdującym się na Mazowszu.

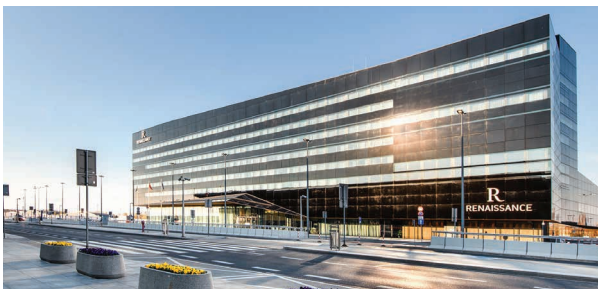
Mariusz Okuń

Mazowieccy zwycięzcy:



Osiedle „Awangarda” w Warszawie przy ul. Waldorffa w kategorii Osiedla mieszkaniowe i budynki mieszkalne o wartości powyżej 50 mln zł

Inwestor, deweloper: PROFBUD Sp. z o.o. Sp.k., Warszawa
 Generalny wykonawca: MAL-BUD-I Sp. z o.o. Sp.k., Warszawa
 Jednostka projektowa: OPA-ARCHITEKCI, Warszawa
 Kierownik budowy: mgr inż. Daniel Słubik
 Inspektor nadzoru: mgr inż. Tomasz Szyller
 Główni projektanci: mgr inż. arch. Agata Orłowska (architektura),
 mgr inż. Rafał Dziubiński (konstrukcja)



„Renaissance Warsaw Airport Hotel” ul. Żwirki i Wigury w kat. Obiekty oceniane indywidualnie

Inwestor: Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”
 Generalny wykonawca: PORR S.A., PORR Bau GmbH, Wiedeń
 Jednostka projektowa: JEMS Architekci Sp. z o.o.
 Kierownik budowy: mgr inż. Piotr Szatkowski
 Inspektor nadzoru: inż. Mirosław Kula
 Główni projektanci: mgr inż. arch. Andrzej Sidorowicz (architektura),
 mgr inż. Janusz Lenarczyk (konstrukcja)

Fabryka na Pradze - budynek B. Zmiana sposobu użytkowania budynku produkcyjnego na funkcje mieszkaniowe w Warszawie przy ul. Kawęczyńskiej w kat. obiekty rewitalizowane



fot. Biuro Budrem Sp. z o.o. Sp. k. Warszawa

Inwestor, deweloper: Projekt Kawęczyńska Sp. z o.o. Sp.k., Warszawa
 Generalny wykonawca: Zakład Budowlano-Remontowy BUDREM Sp. z o.o. Sp.k., Ostrów Wielkopolski;
 Kierownik proj. Mikołaj Wróblewski - Biuro Budrem Sp. z o.o. Sp.k. Warszawa
 Jednostka projektowa: ATG Architektura i Prowadzenie Inwestycji,
 Kierownik budowy: techn. Sławomir Tomczak
 Inspektorzy nadzoru: mgr inż. Roman Lulis, mgr inż. Radosław Cichocki,
 mgr inż. Andrzej Morawski, dr inż. Stanisław Piasecki
 Główni projektanci: mgr inż. arch. Tomasz Gałuszka (architektura),
 mgr inż. Marek Skórzewski (konstrukcja)

Galeria Północna w Warszawie przy ul. Światowida w kat. obiekty oceniane indywidualnie

Inwestor: Centrum Światowida Sp. z o.o., Warszawa

Inwestor zastępczy:

HILL INTERNATIONAL Sp. z o.o., Warszawa

Generalny wykonawca: UNIBEP SA, Bielsk Podlaski

Jednostki projektowe: ARBO PROJEKT Sp. z o.o., Warszawa,

APA Wojciechowski Sp. z o.o., APA ENGINEERING Sp. z o.o.

Kierownik budowy: inż. Piotr Dykałowicz

Inspektorzy nadzoru: mgr inż. Andrzej Kubik (roboty budowlane),

mgr inż. Alfred Węgorzek (r. sanitarne), inż. Tomasz Hennig (r. elektryczne)

Główni projektanci: mgr inż. arch. Szymon Wojciechowski

(architektura), mgr inż. Janusz Wdowiak (konstrukcja)



www.budowaroku.pl

„Budowlani”

Andrzej Bratkowski



Wróciwszy do Warszawy, po dłuższym pobycie wakacyjnym w nadmorskim lesie, po swoistej kuracji odwykowej wobec kłopotów codzienności, zastałem w domu dość duży plik przysyłanych mi stale co miesiąc publikacji. W tym i ostatni numer naszego „Inżyniera Mazowsza” z moim felietonem przypominającym o konieczności profesjonalnego podejścia do miejsca i roli generalnych i głównych projektantów, i to niezależnie od rodzaju przedsięwzięć budowlanych. Wśród zastanych w domu wydawnictw były numery „Inżyniera Budownictwa”, „Wiadomości Projektanta Budowlanego” i stowarzyszeniowego „Przeglądu Budowlanego” oraz z racji moich wieloletnich zainteresowań i formalnej kiedyś działalności w Radzie UZP również egzemplarze miesięcznika „Zamówienia Publiczne - Doradca”.

Na „ciche zimowe wieczory” odłożyłem sobie czytanie większości z reguły ponadczasowych artykułów stricte inżynierskich, od razu natomiast wziąłem się za pozornie gazetowe aktualności zawarte w piśmie „Budowlani”, będącym *ogólnopolskim magazynem społeczno-zawodowym* wydawanym comiesięcznie przez Związek Zawodowy „Budowlani”.

Dzięki temu dowiedziałem się, że nad kilku istotnymi dla budownictwa tematami obradował ostatnio Zespół Trójstronny (rząd - pracodawcy - pracownicy) do Spraw Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Dowiedziałem się też co nieco o regionalnym rozrzucie dzisiejszych wynagrodzeń budowlanych (średnia płaca za roboczogodzinę w woj. mazowieckim 15 zł, ale już w sąsiedztwie, w woj. lubelskim czy świętokrzyskim zaledwie 12 zł). Przede wszystkim jednak dowiedziałem się, że znowu branża budowlana tonie w długach, czego ostatnio jakoś nie miałem świadomości. Tymczasem łączne zadłużenie firm sektora budownictwa sięga już 2,41 mld zł, a liczba naszych rodzimych dłużników notowanych w Krajowym Rejestrze Długów rośnie i wynosi 64583 przedsiębiorstw.

Koledzy związkowcy analizując problem zadłużeń słusznie punktuja skrupulatnie jego przyczyny. Sygnalizują m. in., że wiele przetargów w budownictwie zostało wygranych jeszcze 2-3 lata temu. Od tego czasu radykalnie zwiększyły się ceny materiałów budowlanych (30-50 proc. rok do roku). Rośnie koszt pracy i wynagrodzenia, ale nie na tyle, by przyciągnąć do branży wystarczającą liczbę pracowników. Wzrósł też koszt usług podwykonawczych i samych kosztów budowy itd. W konsekwencji Zbigniew Janowski, przewodni-

czący ZZ „Budowlani”, nie pozostawia w komentarzu złudzeń, co do powagi sytuacji. Podkreśla, że firmy budowlane od lat wskazują niedoskonałości systemu zamówień i brak mechanizmów indeksacji rosnących kosztów, dużo do zrobienia jest w regulacjach dotyczących relacji inwestora z wykonawcą. Podwykonawcy w inwestycjach budowlanych są także wciąż zbyt słabo chronieni przed zatorami płatniczymi itd.

W tym kontekście związkowcy konstruktywnie wychodzą do przodu zgłaszając oficjalną opinię ZZ „Budowlani” w sprawie koncepcji nowego prawa zamówień publicznych opublikowanej przez MPiT oraz UZP w czerwcu 2018 r. Odnoszą się w niej do konkretnych kwestii dotyczących głównie potencjału własnego wykonawcy, fakultatywnych przesłanek wykluczenia, obniżenia progu stosowania Pzp, zamówień *in house*, klauzul społecznych, waloryzacji wynagrodzeń, zamówień dla małych i średnich firm, sposobów płatności zaliczek, klauzul niedozwolonych, a także ograniczenia poziomów podwykonawstwa itp. Nie miejsce tu na rozwijanie całej tej problematyki, ale nie sposób nie zwrócić uwagi na bardzo odpowiedzialne i rzetelne do niej podejście, które w tej mierze wniósł Zbigniew Janowski, w imieniu swojego Związku, i jak sądzę chyba całego środowiska budowlanego, na lipcowym posiedzeniu Rady Dialogu Społecznego.

W piśmie związkowym z natury rzeczy jest dużo wiadomości o bieżących wydarzeniach w ruchu związkowym w kraju i na świecie, jest przegląd działalności różnych ogniw związkowych, ale także informacje o tym, co się dzieje lub dzieje w ogóle w budownictwie. Jest więc

i sprawozdanie z przebiegu i wyników naszego, czerwcowego Zjazdu Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa oraz podobnie o Walnym Zgromadzeniu Izby Projektowania Budowlanego.

Dzięki magazynowi „Budowlani” po raz pierwszy usłyszałem o międzynarodowych konkursach umiejętności zawodowych EuroSkills. Jak się okazuje są to zawody dla studentów, absolwentów szkół zawodowych i młodych pracowników w wieku 18-25 lat, którzy współzawodniczą w 37. konkurencjach reprezentujących sześć dziedzin - technologia informacji i komunikacji, produkcja i inżynieria, technologia budownictwa, transport i logistyka, usługi społeczne, sztuka i moda. W budownictwie młodzi ludzie zmagają się w czterech dyscyplinach: ciesielstwo, murarstwo, tynkarstwo i system suchej zabudowy. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że ta ostatnia konkurencja (*Dry Wall System*) znalazła się w programie zawodów na wniosek polskiej Naczelnej Organizacji Technicznej.

EuroSkills to europejska wersja konkursu WorldSkills, który odbywa się co dwa lata w jednym z państw członkowskich. Zawody WorldSkills są organizowane od 1950 roku, zaś pierwsza edycja EuroSkills miała miejsce w 2008 roku w Rotterdamie, druga w 2010 roku w Lizbonie, potem cisza przez kilka lat i dopiero w tym roku odbędzie się na Węgrzech Hugespo-Budapeszt 2018 dla ponad pięćset zawodników, po jednym z kraju w danej konkurencji.

Reprezentacja Polski, która od 2017 r. została oficjalnym członkiem WordlSkills Europe i w kraju związana jest z działającą na różnych polach edukacyjnych (Erasmus itp.) Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji, wystawia tym razem swoich zawodników w siedmiu konkurencjach, a mianowicie we wszystkich budowlanych oraz we fryzjerstwie, gotowaniu, florystyce i mechatronice. Należy przy tym wspomnieć, że już w Lizbonie Polska zdobyła srebrny medal w montażu suchej zabudowy, polscy floryści zdobyli medal brązowy, a w ciesielce nasz reprezentant dostał medal doskonałości. Z pewnością w świetle systemowych zawirowań wokół średniego szkolnictwa zawodowego wyjątkowo cenna jest tego rodzaju promocja umiejętności zawodowych.

Ale... nie wiedziałbym o tym wszystkim, gdyby nie „Budowlani”, pismo więcej niż tylko magazyn związkowy.

Dzięki staraniom prof. Leona Ustinowicza przedstawiciele MOIIB mogli zobaczyć efekty robót budowlanych wykonanych w pałacu Paców przy ul. Świętojańskiej. To tu, w najpiękniejszym z pałaców wileńskiej starówki, 3 września br. swoje podwoje otwiera Ambasada RP w Republice Litewskiej. Prace nad przebudową pałacu Paców w Wilnie rozpoczęto w lutym 2015 r. po wygranym przetargu przez polską firmę Warbud S.A. oraz litewską spółkę Lakaja. W realizacji uczestniczyły również firmy z Forum Przedsiębiorczości Polskiej „Korona” - Eugensa i Inviktus, kierowana przez Roberta Niewiadomskiego, prezesa Zarządu STIPnL.

W rolę przewodnika z gruntowną wiedzą budowlaną przeobraził się Mariusz Arkadiusz Wawro, II sekretarz Ambasady RP w Wilnie, kierownik Projektu *Adaptacja pałacu Paców na siedzibę Ambasady RP w Wilnie*. Wspierał go prof. Leon. Ustinowicz. Zakres prac obejmował kompleksową przebudowę budynku, w tym m. in.: osuszenie budynku, wzmocnienie fundamentów, przebudowę wnętrza, dostosowanie budynku do obowiązujących przepisów technicznych i warunków bezpieczeństwa użytkowania, wzmocnienie i modernizację elementów konstrukcyjnych budynku, wymianę połaci dachowych i konstrukcji dachu, renowację zabytkowych elementów pałacu wraz z renowacją polichromii ściennych, wykonanie wszystkich instalacji wewnętrznych oraz sieci zewnętrznych, a także remont istniejącej elewacji i zagospodarowanie dziedzińca wewnętrznego.

Pałac Paców powstawał na przełomie XVI i XVII w. W końcu XVI w. budynek nabył starosta generalny żmudzki, Hieronim Wołłowicz. Kolejni właściciele to Radziwiłłowie, Kazimierz Sapieha, a następnie ród Paców. W 1655 r., w czasie wojny polsko-rosyjskiej, pałac został spalony. Odbudowany po wojnie należał do starosty generalnego żmudzkiego, Piotra Michała Paca, później do hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza Paca następnie do kasztelana żmudzkiego Józefa Franciszka Paca, i w końcu do ostatniego z Paców - marszałka generalnego litewskiego Michała Jana Paca. W 1783 r. budynek nabył kanclerz wielki litewski, Aleksander Michał Sapieha, który po gruntownej przebudowie nadał mu obecną formę. Po powstaniu listopadowym władze rosyjskie pałac skonfiskowały. Najpierw była w nim siedziba gubernatora, później rosyjska rezerwa szlachecka i w końcu restauracja „Russkij Mir”. Po wojnie, w czasach sowieckich, mieścił się w nim Dom Kultury Łącznościowców. W niepodległej Litwie budynek stanowił własność Poczty Litewskiej. Od lipca 2007 r., stał się własnością Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP z przeznaczeniem na siedzibę Ambasady RP, Konsulatu Generalnego oraz



Pałac Paców, adaptowany na budynek Ambasady RP w Wilnie

U przyjaciół w Wilnie

W dniach 3-4 sierpnia z wizytą roboczą przebywała w Wilnie delegacja przedstawicieli MOIIB. Koledzy ze Stowarzyszenia Techników i Inżynierów Polskich na Litwie oraz Forum Przedsiębiorczości Polskiej „KORONA” przygotowali bardzo ciekawy i absorbujący program pobytu. Głównym celem wizyty było omówienie przyszłych wspólnych działań biznesowych i kulturalno-rekreacyjnych ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień związanych z doskonaleniem zawodowym. W rozmowach uczestniczyli m.in. Robert Niewiadomski - prezes Zarządu STIPnL z kolegami z Zarządu Stowarzyszenia: Henrykiem Falkowskim, Leonem Ustinowiczem, Stanisławem Sankowskim i Jerzym Mozyro oraz Bernard Niewiadomski - prezes Forum Przedsiębiorczości Polskiej „KORONA”.

Institutu Polskiego w Wilnie. Ze względu na zakres i charakter wykonanych prac w obiekcie zabytkowym ta realizacja będzie ciekawym tematem na zajęcia doskonalenia zawodowego.

Wzorem Mazowieckiej Izby nasi wileńscy koledzy zorganizowali spływ kajakowy rzeką Wilią. *Wilija, naszych strumieni rodzica, dno ma złociste i niebieskie lica...* tak Adam Mickiewicz w Pieśni z „Konrada Wallenroda” opisywał niegdyś drugą co do wielkości rzekę Litwy. W granicach współczesnego Wilna znajduje się 15 rzek. Wilia (po polsku i białorusku), a po litewsku Neris, prawy najdłuższy dopływ Niemna, jest zaliczana do rzek bystrych ze średnią prędkością nurtu 1 m/s.

Start spływu nastąpił w sąsiedztwie kompleksu pałacowo-parkowego w Werkach. Werki to jeden z najstarszych dworów na Litwie. Tu znajdowała się murtowana świątynia arcykapłana Lizdejki oraz święty gaj dębowy, w którym czczono bogów pogańskich. Lizdejka zapoczątkował ród Radziwiłłów. Tereny dzisiejszego parku do XIV w. były własnością wielkich książąt litewskich. Po chrzcie Litwy

w 1387 r. Jagiełło przekazał Werki biskupstwu wileńskiemu. Do połowy XVIII wieku Werki były letnią rezydencją biskupią, w której gośćmi były osoby królewskie przyjeżdżające do Wilna. W 1705 r. biskup gościł cara Piotra Wielkiego, był tu król polski Władysław Waza, dyplomaci zagraniczni. Z inicjatywy Kazimierza Brzostowskiego stanął zespół pałacowy w Werkach obejmujący pałac, kościół w Trynopolu z klasztorem i kościół w Kalwarii z kaplicami drogi krzyżowej. Następnie powstała cegielnia, dwa młyny wodne, browar, mleczarnia i karczma. Od XVIII w. klasycystyczny pałac w Werkach zmieniał swoich gospodarzy. Najpierw był to przewodniczący Komisji Edukacji Narodowej, biskup wileńskiego Ignacy Jakub Massalski. Od 1794 r. Werki przeszły w obce ręce. Podczas najazdu napoleońskiego pałac został zniszczony. Następnym właścicielem dóbr werkowskich został generał rosyjski, hrabia Ludwik von Wittgenstein z małżonką Stefanią Radziwiłłówną. W tym czasie zakończono budowę pałacu, założony został park krajobrazowy.

Wówczas, zdaniem hrabiego Konstantego Tyszkiewicza, pałac nabrał blasku i stał się



Nowoczesne Wilno widziane z kajaka



Drewniana dzwonnica z XVII w. w Powiewiórce

jednym z centrów kultury Wilna. Od 1904 r. Werki posiadają prawa miejskie. Po śmierci właściciela nastąpił powolny upadek rezydencji, a w latach I wojny światowej z pałacu zrabowano zgromadzone tam dzieła sztuki. Od 1960 r. pałac przejęła Akademia Nauk Litwy. Obecnie mieści się tu Instytut Botaniki. Pałac jest najlepiej zachowanym renesansowym pałacem w Litwie.

To właśnie tu na terenie parku w sąsiedztwie zespołu pałacowego odbyła się odprawa przed spływem kajakowym. Sprawdzone zostały ekwipunek, trochę przydatnych informacji o rzece, kilka przysiadów i cała grupa ruszyła krętą drogą w dół do rzeki Wilii. Po zwodowaniu kajaków, ubrani w kapoki, z bagażem pod nogami grupa ruszyła rzeką w stronę Wilna. Z kajaka wszystko wydaje się trochę inne, nowe. Nawet Werki, gdzie co roku odbywa się Noc Świętojańska, wyglądają inaczej, bardziej tajemniczo. Wilno z poziomu rzeki Wilii wygląda zupełnie inaczej, bardziej malowniczo i tajemniczo. Nowoczesne budowle przeplatane zabytkowymi obiektami tworzą piękną mozaikę geometrii, koloru i stylu. Ten widok zainspirował Romana Lulisa, przewodniczącego MOIIB do podjęcia działań w celu organizacji spływu kajakowego dla członków MOIIB. To pozwoliłoby również nawiązać koleżeńsko-zawodowe kontakty ze środowiskiem inżynieryjno-technicznym Wileńszczyzny. Zapewne w tej sprawie już w niedługim czasie wypowie się Rada MOIIB. Po wielu latach wspólnych kontaktów postanowiono sformalizować współpracę pomiędzy MOIIB i STIPnL poprzez zawarcie umowy.

Wileńszczyzna to również miejsce rodzinne Marszałka Józefa Piłsudskiego. W czasach Piłsudskich majątek w Zułowie należał do największych w okolicy. Na terenie dworski wiodła murowana brama z herbami Ogińskich. Po obu stronach bramy, za murem okalającym dwór, stały zabudowania gospodarcze: warsztat stolarski, stajnie

i wozownie, gorzelnia, spichlerz. Na wznieśieniu otoczonym zakolem Mery i starymi drzewami wznosił się XVIII-wieczny mdrzewiowy dwór, z niewielkim oszklonym gankiem, nakryty wysokim gontowym dachem. Po bokach dworu usytuowane były oficyna i kuchnia, a przed frontem rozciągał się trawnik otoczony szpalarami spirei. Dziś to miejsce jest przykładem bezładu przestrzennego i brzydoty przedwojennych, zdewastowanych budynków sowchozowej fermy hodowlanej, chlewów i obór. Sowchoz od kilku lat nie działa. Zamiast uporządkowanych alejek ciągną się rozjeżdżone, błotniste i piaszczyste drogi. Podczas budowy sowchozu zniszczono granitowe obramowanie fundamentów dworu, a na ich miejscu stanęły dwa duże silosy na kiszonkę z kukurydzy. Nie ma śladu po dawnej lodowni i ruinach gorzelnii. Jedyny budynek ocalały z dawnego założenia to drewniana oficyna-piekarnia z 1818 r., służąca obecnie jako dom mieszkalny. Z tragicznym o mało wydarzeniem w życiu Marszałka kojarzy się wizyta nad jeziorem Piorun, które otoczone jest bagnistymi lasami. Tylko z jednej strony jest dostęp do brzegu.

Jeden z mieszkańców wsi Zułów we wspomnieniach z 1934 r., cytowanych przez A. A. Bajora tak to opisał: „*Pan Marszałek z kolegami wypłynęli na Piorun łodzią, ale jak na nieszczęście tak się stało, że wsiedli do zepsutej łodzi. Kiedy byli już prawie na samym środku, do łodzi zaczęła napywać woda. Nikt z kolegów Marszałka nie został na brzegu, nie było komu pospieszyć im z pomocą. Ale na szczęście w tą pora byli na brzegu mój ojciec Jan i mój starszy brat Napoleon. Dojrżeli oni niebezpieczeństwo grożące paniczom, więc wzięli czym prędzej jedną, jedyną łódź, jaka była na brzegu i czym prędzej pospieszyli na pomoc. Tamta łódź, z paniczami, była już na pół zalana. Ale i w tej dobrej łodzi też już było dużo wody. Ale ojciec mój chwycił się z całych sił do wiosła, a brat starszy, Napoleon, do czerpaka, zaczął wylewać nim*

wodę. Nu i takim porządkiem przypłynęli do brzegu. Później to panicze pozrzucali spodnie i kalesony, powykęcali i suszyli się. A mojemu ojcu i bratu kazali, żeby o tym nikomu nie mówili...” Woda w jeziorze ma niesamowity odcień krwistoczerwony, ze względu na dużą zawartość związków żelaza z pokładów rudy darniowej i torfu z bagien wokół jeziora. W odległości 8 km od Zułowa znajduje się wieś Powiewiórka z kościołem, w którym ochrzczone były wszystkie urodzone w Zułowie dzieci Piłsudskich, w tym Józef. Najcenniejszym i jedynym zabytkiem Powiewiórki, jest ładny, drewniany kościół p.w. św. Kazimierza. Niedaleko kościoła znajduje się cmentarz parafialny, z grobem księdza Tomasza Wołińskiego, który ochrzcił Marszałka, oraz chorążyny Sorokowej, żony właściciela majątku Sorokpol. Na nagrobkach przewijają się nazwiska okolicznych polskich rodzin Lipińskich, Piekarskich, Żejmów, Witkiewiczów.

Bardzo interesująco przebiegło spotkanie z Michałem Runiewiczem właścicielem dworku w Nowym Dworze, w którym utworzył salę poświęconą pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Był on przewodnikiem po miejscach, gdzie w młodości przebywał Marszałek. Koledzy z Wilna zapraszają członków MOIIB do odwiedzenia Zułowa, miejsca narodzin Marszałka, Powiewiórki, gdzie J. Piłsudski był ochrzczone, kąpiel w brunatnej wodzie jeziora Piorun.

Kontakty ze środowiskiem inżynieryjno-technicznym Litwy, a w tym i Wileńszczyzny, zacieśniają się coraz bardziej. Nawiązane zostały kontakty z Litewskim Stowarzyszeniem Inżynierów Budownictwa, Forum Przedsiębiorczości Polskiej „KORONA”, Litewskim Stowarzyszeniem Budowlanym, kontynuowana jest od wielu lat współpraca ze Stowarzyszeniem Techników i Inżynierów Polskich na Litwie.

Kazimierz Loniewski

Zułów, miejsce urodzenia Józefa Piłsudskiego



Kościół p.w. św. Kazimierza w Powiewiórce

